Nr. 215. Czwartek, 19. Września 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 11 września b. r. nadać najmiłościwiej byłemu pierwszemu Wiceprezydentowi Izby deputowanych sejmu węgierskiego, Beli T a l l i á n o w i, w uznaniu jego wybitnych, zasług położonych na polu spraw publicznych, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Pan Namiestnik przeniósł koncypistów Namiestnictwa: dr. Stefana T a ń s k i e g o z Rzeszowa do Żywca, dr. Henryka B o ł o z-A n t o n i e w i c z a z Żywca do Gorlic, i praktykantów konceptowych Namiestnictwa Oktawa D o s c h o t t a z Gorlic do Mielca i dr. Tadeusza C h r z ą s z c z e w s k i e g o ze Lwowa do Nowego Sącza.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł starszego oficyała kancelaryjnego Michała P r z y b y s z e w s k i e g o z Niska do Krakowa, a zarazem zamianował oficyała kancelaryjnego w Jordanowie Michała Ś l u s a r ń k ę starszym oficyałem kancelaryjnym w Nisku.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów zamianowała ukończonego ucznia szkoły średniej Konrada Ludwika dw. im. S a d o w s k i e g o praktykantem pocztowym w Żółkwi.

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że rewizya trasy oraz komisya stacyjna jakoteż komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną i ustaleniem ogniotrwałych zabezpieczeń dla projektowanego przedłużenia kolei lokalnej Piła (Bolęcin) - Jaworzno do kolei dowozowej Szczakowa - Jaworzno w Jaworznie, odbędzie się dnia 7 października 1901 i rozpocznie o godzinie 9 przed południem na stacyi w Jaworznie.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Jaworznie oraz w kancelaryach obszarów dworskich w Jeleniu i w Jaworznie, począwszy od 21 września b. r. przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Chrzanowie lub też przy rozprawie komisyjnej.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 września b. r. do l. 100.244 z zakazem przywozu bydła rogatego z Niemiec z powodu zarazy płucnej, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 września.

Gladyatorzy w arenach nie wołali do imperatorów rzymskich głosem bardziej hołdowniczym swe: Ave caesar!, jak potomkowie Jakobinów dzisiaj do cara Mikołaja II., witając go na ziemi francuskiej. Polityka z psychologią i — logiką nieraz są w pozornym przynajmniej rozdźwięku, żaden jednak flirt polityczny, żaden nawet sojusz nie wytwarzał tak dziwacznych objawów, jak ta „entente cordiale“ pomiędzy dwoma narodami „amies et alliées“, pomiędzy absolutnym caratem a wolnomyślną Rzeczpospolitą, pomiędzy — jak je symbolizują karykaturzyści — białym niedźwiedziem z nahajką w łapie, a „Maryanną“ w czapce frygijskiej.

Dzisiaj car Mikołaj II. wpłynął na wody francuskie i stanął na francuskiej ziemi, a z chwilą tą rozpoczęło się zajmujące dla całej powszechności widowisko, bratania się oficyalnych światów dwóch państw, w których, logicznie rzecz biorąc, nie ma żadnych instytucyj czy urządzeń podobnych sobie ani nawet zbliżonych do siebie, których i natura i skłonności i historya są zupełnie rozbieżne. A jednak nie tylko oficyalne światy tych państw szukają sposobności do wzajemnego świadczenia sobie grzeczności, lecz dzieje się to w sposób, przechodzący o wiele granice miary, jaką nakazuje zwykła uprzejmość dyplomatyczna, a co więcej, w zbliżeniu się tem biorą udział także rzeczywiście oba narody. Co się tyczy Francyi i Francuzów, to nie ulega zupełnie dyskusyi, bo jakkolwiek nacyonaliści francuscy występują teraz przeciw podróży cara, czynią to tylko z opozycyi przeciw obecnemu prezydentowi i rządowi francuskiemu, a robią zarzuty raczej z tego, iż za mało gorąco cara we Francyi witają, niż że za nadto; z pośród socyalistów zaś francuskich tylko część protestuje przeciw tym hołdom dla samodzierżczego władcy, ale i to więcej dla formy i dla zasady, aniżeli z przekonania. Lecz także i w Rossyi opinia publiczna, która podczas niedawnego zjazdu cara z cesarzem Wilhelmem pozostała zimną, teraz traktuje wizytę swego władcy we Francyi jako wypadek pożądany i radosny. Wiadomo, dlaczego Francuzi tak entuzyazmują się dla Rossyi i cara. Wszak oni czują dobrze, że dzięki przymierzu z Rossyą przestali być odosobnionymi w Europie i stali się napowrót pierwszorzędnym czynnikiem politycznym; zresztą pod popiołem oportunizmu codziennego życia politycznego drzemie tam zawsze płomień odwetu, czekający tylko sposobnej chwili a podsycany każdem publicznem zamanifestowaniem stosunku Francyi do Rossyi. Ale ta ostatnia ściśle rzecz biorąc, mogłaby się obejść bez Francyi, na której miejsce znalazłaby z łatwością może silniejszych nawet sprzymierzeńców, — a jednak mimo to, mimo wszystkie zasadnicze kontrasty, opinia publiczna w Rossyi oświadcza się z własnej ochoty za Francyą i Francuzami.

Wizyta cara we Francyi zresztą nie będzie miała zapewne żadnych konkretnych następstw politycznych. W układzie politycznym państw europejskich nie wywoła ona żadnych zmian, gdyż stwierdzi tylko niezachwiane istnienie sojuszu francusko-rossyjskiego, — sprawy Boerów nierozwiąże, — co na więcej może przyśpieszy zrealizowanie uchwał konferencyi w Hadze, oraz zaostrzenie postępowania mocarstw w obec anarchizmu. Wizyta carska we Francyi pozostanie głównie manifestacyą, wprawdzie manifestacyą polityczną, ale zawsze tylko manifestacyą. Pod względem politycznym może też ważniejszym od niej był nawet zjazd pod Gdańskiem, który cesarz Wilhelm nazwał „wysokiej doniosiości zdarzeniem“; był on ważniejszym stanowczo, jeżeli car istotnie użył owych słów, zwróconych do wojskowych niemieckich: „Mam nadzieję, że zawsze będziemy stali ramię przy ramieniu“. Wprawdzie słowa te trzeba odnieść tylko do ostatniej akcyi wojskowej mocarstw w Chinach, i niepodobna z nich wyciągać dalej idących wniosków, to jednak nie można im także odmówić niewątpliwej doniosłości, że stanowczo stwierdzają dobre porozumienie między Niemcami i Rossyą. Mogą one nawet osłabić radość Francuzów z powodu zjazdu w Compiègne i Reims i przyciemnić doniosłość tego zjazdu.

Wybory do Sejmu.

Wybory do Sejmu są już ukończone. We wczorajszym numerze *Gazety* nie mogliśmy podać jeszcze rezultatu wyborów z dwóch okręgów kuryi wielkiej posiadłości. Oto one:

Stryj. Głosowało 44 wyborców. Wybrani hr. Klemens D z i e d u s z y c k i 43 gł., Franciszek R o z w a d o w s k i 43 gł.

---

11)

ADOLF DYGASIŃSKI.

MYSIKRÓLIK.

III.

(Ciąg dalszy).

Ukochana obejrzała ognisko rodzinne, spojrzeniem wyraziła wdzięczność i szczęście. „Dobre jest wszystko, co on zrobi!“

Wysłała wnętrze gniazda puchami, ugniotła je, ogrzała ciepłem swej piersi i poczęła znosić jaja. Cierpliwa bezgranicznie, pełna spokoju i słodyczy charakteru, dosiadywała w domu, bez wytchnienia strzegła gniazda. Taka odrobina maleńka, wątlutka, a zniosła aż siedm jajek! Podłożyła sobie najpierwsze jaje zniesione prosto pod serce.

„Zapewne syn będzie i podobny do tatusia!“

Inne sześć otaczały wieńcem tamto pierworodne — wszystkie dzieci najukochańsze, skarby najdroższe. Ciepło, błogo, dobrze było w ich chatce.

On nie oddalał się nigdy zbyt odlegle od progów domu, chociaż musiał dostarczać swojej najdroższej środków do życia Starał się o to, aby jej osładzać samotność i śpiewał pięknie, albo cykaniem dawał znać, że czuwa nad gniazdem i o niej myśli.

W sąsiedztwie ich obwyż między widełkami gałązki leszczynowej para szczygiełków spokojnych i bardzo się kochających, także założyła gniazdko. Oprócz tego, kosy gnieździły się w dziupli sosny poblizkiej, gdzie kolejno — on w godzinach południowych, ona przez resztę doby — przykładnie wysiadywały na jajach. Po drugiej stronie znowu na brzozie zięby uwiły gniazdo półkuliste, bardzo kształtne, z barwy zupełnie podobne do kory brzozowej — istną czarkę miękkuchno wysłaną wewnątrz puchem przerozmaitym, bo nawet jastrzębim. Ptaszka mysikrólikowa już się była dobrze zasiedziała w swym domku, kiedy jednego razu przyleciała pokrzewka płci męzkiej i z pośpiechem największym, na łeb na szyję, poczęła tuż obok w tarninie zakładać gniazdo. Wkrótce też przybyła samiczka i już w parę dni domek ptasi, zrobiony jakby z drucików, prawie przeźroczysty, wysłany siartką sarnią, włoskami gąsienic, zawisł między kolcami. Ludno więc było w okolicach gniazda mysikrólika.

Jak to w sąsiedztwie, pomiędzy rodzicami przychodziło częstokroć do zatargów, nieporozumień: założyciele rodzin — słusznie, czy niesłusznie — podejrzywali sąsiadów o złe zamiary. Mianowicie też samczyk-zięba, bardzo krewki, okazywał wielką pochopność do waśni, a nieraz usiłował wyczubić któregoś z ojców rodziny.

Nie było mowy o sporach zbyt głośnych, gdyż w odległości jakich trzydziestu kroków na jodle wysmukłej znajdowało się gniazdo srocze, uplecione z prętów chróstu suchego, nakryte z wierzchu jakby czapką. Sroczęta już się tam były wylęgły, nieustannie wołały na rodziców o żer a w obec tego żaden z ptaszków małych nie mógł być pewny życia. Tylko dzięcioł dokuczał kosom, które założyły gniazdo w jego chałupie: pukaniem w pień, terkotaniem ciągłem niepokoił matkę i nic sobie nie robił z gróźb ojca.

Podobnyż zatarg o własność podnosiła często wiewiórka: nie mogła przebaczyć sowie przywłaszczenia dziury bardzo wygodnej w starym dębie.

Jednak w ogóle było tam dobrze. Kos wygwizdywał uroczyście swoją piosnkę narodową, rozbrzmiewającą niekiedy po boru jak hymn nabożny w świątyni. Zięba wpadała w zapał artystyczny, tem bardziej, że naokoło inne samce zięby sadziły się na czystość i wytworność głosu, a każdy z nich myślał:

„Ho, ho! Nikt mię tu nie prześpiewa!“

Wysoko, w koronach drzew, czyżyki to się wabiły głosem tęskliwym, to świegotały, śpiewały radośnie.

Pokrzewki, trznadle, szczygiełki, sikory, drozdy — jedne w cieniu drzew, inne w słońcu wyprawiały nadzwyczajny gwar śpiewny.

Wilga, prześliczność złotolita, rzucała się od drzewa do drzewa, a gdzie przysiadła, gwizdała namiętnie:

‚Fio-lu-lu-lu!“ Spostrzegła inną piękność boru — kraskę, skrzypiącą ochryple jak zeschła gałąź sosny, uderzyła na nią natarczywie i spędziła z drzewa. Poleciała do dębu, poswarzyła się z kukułką, narobiła strachu dudkowi czubatemu, zakłóciła spokój turkawkom, gruchającym bardzo tkliwie. Kłótnica jakaś, przerzuciła się na polankę i spędziła z wierzchołka drzewa głogowego dzierzbę nadziewacza, który sobie tam założył szubienicę: wbijał na kolce różne owady złowione i pisklęta z gniazd porwane.

Cóż kiedy noc majowa, choć krótka, była teraz dla mysikrólika jeszcze straszniejsza: drżał z obawy o siedmioro najukochańszych i o tę lubą, dobrą, piękną — marzenie jego duszy. „U-hu-huu“ szalało piekielnie w puszczy. Ten głos okropny nigdy jeszcze nie huczał tak złowieszczo, przerażająco. Przeczucia straszne gnębiły duszę strzyżyka: wyobrażał sobie tę chwilę, kiedy wróg czarny napada jego gniazdko i wniwecz je obraca.

„O Boże, co będzie, jeżeli ci moi drodzy zginą...!“

Nie przeżyłby straty, gdyż kochał te skarby nad życie.

Rano przecierał oczy ze snu wystraszony, spieszył do ukochanej, widział ją żywą, łagodną, cierpliwą, uśmiechniętą — anioł dobroci i poświęcenia. Na ten widok miły, zachwycający, straszne widziadła nocy znikały natychmiast, a w duszy mysikrólika stawała się jasność.

Puszczał się w bór za chlebem i przynosił jej, co zdobył. Jakież szczęście karmić tych, których się kocha! Rozkosz życia najczystsza, świadcząca, że szczęście prawdziwie wielkie spoczywa poza granicami samolubstwa! Oddałby jej krew z pod serca, gdyby zażądała tego.

Jest jedno wielkie piękno po wsze czasy: pieśń, wyraz duszy czującej szczerze. Mysikrólik siadał na gałązce krzewu, zwracał się do słońca i śpiewał natchniony... Niejedna taka pieśń mistrza cichego przepadła w puszczy, rozpłynęła się w przestrzeni, stłumiona przez śpiewaków głośniejszych. O nie, pieśni także nie giną! Lecą w przestwory, płyną przez dale wieków i jakby z gwiazd spadły, odrodzone znowu brzmią na ziemi. Bądź pozdrowiona pra-pieśni stara, córo wieków-wieków, dzieło natchnienia mysikrólika, syna słońca i ziemi!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tarnów. Głosowało 69 wyborców. Wybrani: Józef Męciński 67 gł., dr. Jan Hupka 67 gł., Stefan Sękowski 67 gł.

Ponieważ JE. Kazimierz hr. Badeni wybrany został równocześnie w dwóch okręgach I. kuryi: w Krakowie i w Złoczowie, przeto, po oświadczeniu się wybranego, który z tych mandatów przyjmuje, odbędzie się dodatkowy wybór w pozostałym okręgu.

*

Po dokonanych wyborach skład nowego Sejmu galicyjskiego przedstawia się w sposób następujący:

I. Członkowie zasiadający w Sejmie z mocy §. 3. lit. a) b) statutu krajowego:

a) ze stanu duchownego: ks. dr. Józef Bilczewski, Arcybiskup obrz. rz. kat.

Ks. Andrzej hr. Szeptycki, Metropolita obr. gr. kat.

Arcybiskup obrz. orm. kat. (*Vacat*).

JEm. Kardynał ks. Jan Puzyna, książę biskup krakowski.

Ks. dr. Józef Sebastyan Pelczar, biskup gr. kat. w Przemyślu.

Ks. Konstanty Czechowicz, biskup gr. kat. w Przemyślu.

Ks. dr. Leon Wałęga, biskup rz. kat. w Tarnowie.

Biskup stanisławowski obrz. grec. kat. (*Vacat*).

b) Prezes Akademii Umiejętności w Krakowie JE. Stanisław hr. Tarnowski.

c) Rektor Uniwersytetu lwowskiego: dr. Ludwik Rydygier.

Rektor Uniwersytetu krakowskiego dr. Edward Janczewski.

Rektor Politechniki we Lwowie Roman Dzieślewski.

II. Członkowie Sejmu wybrani:

a) z większych posiadłości ziemskich:

Z okręgu wyborczego brzeżańskiego: Mieczysław Onyszkiewicz, dr Józef Wereszczyński, Stanisław Wybranowski.

Z okręgu wyborczego czortkowskiego: Władysław Czajkowski, Kazimierz Horodyski, dr. Kornel Paygert (nowowybrany).

Z okr. wyb. kołomyjskiego: Leszek Cieński, dr. Mikołaj Krzysztofowicz.

Z okr. wyb. krakowskiego: JE. Kazimierz hr. Badeni, dr. Michał Bobrzyński, Piotr Górski, dr. Józef Milewski, Władysław Struszkiewicz, dr. Franciszek Paszkowski.

Z okr. wyb. lwowskiego: JE. Dawid Abrahamowicz.

Z okr. wyb. nowosądeckiego: dr. Antoni Mars (nowowybrany), dr. Tadeusz Pilat.

Z okr. wyb. przemyskiego: August Gorayski, dr. Włodzimierz Kozłowski, dr. Władysław Kraiński.

Z okr. wyb. rzeszowskiego: dr. Stanisław Dąmbski, Stanisław Jędrzejowicz.

Z okr. wyb. samborskiego: Stanisław Niezabitowski, dr. Tadeusz Skałkowski, Albin Rayski.

Z okr. wyb. sanockiego: Kazimierz Laskowski (nowowybrany), Jan Trzecieski, Mieczysław Urbański.

Z okr. wyb. stanisławowskiego: Stanisław Brykczyński, JE. Wojciech hr. Dzieduszycki.

Z okr. wyb. stryjskiego: Klemens hr. Dzieduszycki, Franciszek Rozwadowski.

Z okr. wyb. tarnopolskiego: Mieczysław Garapich (nowowybrany), Jan Vivien, Eustachy Zagórski.

Z okr. wyb. tarnowskiego: Józef Męciński, dr. Jan Hupka, Stefan Sękowski.

Z okr. wyb. złoczowskiego: JE. Kazimierz hr. Badeni, Władysław Gniewosz, Oskar Schnell.

Z okr. wyb. żółkiewskiego: Stanisław Białoskórski, Książę Andrzej Lubomirski, Tadeusz Starzyński.

b) Z miast i Izb handl.-przemysłowych:

Biała, dr. Stanisław Łazarski (nowowybrany).
Brody, Sala Oktaw.
Drohobycz, Leonard Wiśniewski.
Jarosław, dr. Władysław Jahl.
Kołomyja, Bronisław Witosławski.
Kraków, Jan Federowicz (nowowybrany),
„ Władysław Leopold Jaworski (nowowybrany),
„ Juliusz Leo (nowowybrany),
„ Jan Rotter.
Lwów, Jakób Bojko,
„ Godzimir Małachowski,
„ Michał Michalski,
„ JE. Leonard Piętak,
„ Tadeusz Romanowicz,
„ Tadeusz Rutowski (nowowybr.)
Nowy Sącz, JE. Julian Dunajewski.
Przemyśl, dr. Leonard Tarnawski (nowowybrany).
Rzeszów, dr. Stanisław Jabłoński.
Sambor, Franciszek Tomaszewski (nowowybrany).
Stanisławów, JE. Leon Biliński.
Stryj, dr. Filip Fruchtman.
Tarnopol, Emil Michałowski.
Tarnów, Adolf Vayhinger.
Brzeżany-Złoczów, dr. Stan. Schätzel.
Bochnia-Wadowice, dr. Ferd. Maiss.
Gorlice-Jasło, Zygmunt Jaworski.
Sanok-Krosno, Kazimierz Lipiński (nowowybrany).
Podgórze-Wieliczka, Franciszek Maryewski.
Izba handl.-przem. Brody, dr. Natan Loewenstein.
Izba handl.-przem. Kraków, dr. Arnold Rappaport.
Izba handl.-przem. Lwów, dr. Henryk Kolischer (nowowybrany).

C) Z kuryi gmin wiejskich:

Biała, Franciszek Kramarczyk.
Bóbrka, Stanisław hr. Mycielski (nowowybrany.
Bochnia, Zdzisław Włodek (nowowybr.).
Bohorodczany, Aleksy Barabasz (nowowybrany).
Borszczów, hr. Mieczysław Borkowski.
Brody, Aleksander Barwiński.
Brzesko, Jan Goetz-Okocimski (nowowybrany).
Brzeżany, Kazimierz Traczewski (nowowybrany).
Brzozów, Zdzisław Skrzyński.
Buczacz, Artur Cielecki.
Chrzanów, Andrzej hr. Potocki.
Cieszanów, Jan Gnoiński (nowowybrany).
Czortków, Stanisław Rudrof.
Dąbrowa, ks. Antoni Wilczkiewicz (nowowybrany).
Dobromil, Paweł Tyszkowski.
Dolina, ks. Teodor Bohaczewski (nowowybrany).
Drohobycz, Ksenofont Ohrymowicz.
Gorlice, Władysław Płocki (nowowybr.)
Gródek, br Adolf Brunicki.
Grybów, Michał Huza (nowowybrany).
Horodenka, Antoni Theodorowicz.
Husiatyn, Adam hr. Gołuchowski.
Jarosław, JE. książę Jerzy Czartoryski.
Jasło, ks. Karol Krementowski (nowowybrany).
Jaworów, Jan hr. Szeptycki.
Kałusz, dr. Adolf Wurst (nowowybrany).
Kamionka strumiłowa, JE. Stanisław hr. Badeni.
Kolbuszowa, Janusz hr. Tyszkiewicz (nowowybrany).
Kołomyja, kniaź Julian Puzyna (nowowybrany).
Kossów, JE. Filip Zaleski.
Kraków, ks. Andrzej Szponder (nowowybrany).
Krosno, Jan Stapiński (nowowybrany).
Limanowa, JE. Antoni hr. Wodzicki.
Lisko, Antoni Staruch (nowowybrany).
Lwów, Teofil Merunowicz.
Łańcut, Bolesław Żardecki.
Mielec, Franciszek Krempa.
Mościska, Stanisław hr. Stadnicki.
Myślenice, książę Kazimierz Lubomirski (nowowybrany).
Nadwórna, ks. Kornel Mandyczewski.
Nisko, Klemens Kostheim.
Nowy Sącz, Stanisław Potoczek.
Nowy Targ, dr. Jan Bednarski.
Pilzno, Tytus Buynowski (nowowybr.).
Podhajce, Edmund Lityński (nowowybrany).
Przemyśl, dr. Władysław Czaykowski
Przemyślany, JE. Roman hr. Potocki.
Rawa, ks. Wiktor Mazikiewicz (nowowybrany).
Rohatyn, dr. Andronik Mogilnicki (nowowybrany).
Ropczyce, JE. Adam Jędrzejowicz.
Rudki, Stanisław Bal (nowowybrany).
Rzeszów, Tomasz Szajer (nowowybrany).
Sambor, Feliks Sozański.
Sanok, Włodzimierz Truskolaski (nowowybrany).
Skałat, JE. Leon hr. Piniński.
Śniatyn, Stefan Moysa-Rosochacki (nowowybrany).
Sokal, Wincenty Kraiński (nowowybrany).
Stanisławów, Józef Huryk (nowowybrany).
Stary Sambor, Stanisław Agopsowicz (nowowybrany).
Stryj, Eugeniusz Oleśnicki.
Tarnobrzeg, Zdzisław Tarnowski.
Tarnopol, Juliusz hr. Korytowski.
Tarnów, JE. Eustachy książę Sanguszko.
Tłumacz, Jan Urbański (nowowybrany).
Trembowla, Jerzy hr. Baworowski (nowowybrany).
Turka, Michał Glidziuk (nowowybrany).
Wadowice, ks. Stanisław Stojałowski.
Wieliczka, Wiktor Skołyszewski (nowowybrany).
Zaleszczyki, Tadeusz Cieński (nowowybrany).
Zbaraż, Dymitr Ostapczuk.
Złoczów, JE. Apolinary Jaworski.
Żółkiew, dr. Michał Korol (nowowybrany).
Żydaczów, Stanisław Pawlikowski.
Żywiec, Wojciech Szwed (nowowybrany).

*

Razem weszło do Sejmu 48 posłów nowych (z wielkiej posiadłości 4, z miast 8, z Izb handlowych 1, z wiejskiej posiadłości 35).

Co się tyczy siły stronnictw, dzienniki obliczają, że w dawnym Sejmie na 149 posłów — nie uwzględniając wirylistów — było 87 członków stronnictwa konserwatywnego, 19 należących do lewicy sejmowej, 15 Rusinów, 13 demokratów, 8 ludowców, 6 członków związku chłopskiego i ks. Stojałowski. Obecnie po dokonanych wyborach we wszystkich kuryach jest posłów konserwatywnych 94, z lewicy sejmowej 19, Rusinów 13, demokratów 10, ludowców 3, ze związku chłopskiego 4, zwolenników ks. Stojałowskiego 3, chrześciańsko-ludowych 3 (jeżeli zalicza się do nich, ks. Krementowskiego i ks. Wilczkiewicza).

Według tego obliczenia, przy ostatnich wyborach zyskali zatem: konserwatyści 7, lewica 0, stronnictwo ks. Stojałowskiego 2 mandaty; utracili zaś ludowcy 5, demokraci 3, Rusini 2, związek chłopski 2 mandaty.

Prawica liczy razem z wirylistami 109, lewica zaś 52 głosów.

Z prasy rossyjskiej.

W *Piet. Wied.* niejaki Goldstein (z nazwiska można domyśleć się jego pochodzenia) doradza wzmocnienie kolonizacyi rossyjskiej w Królestwie Polskiem z pomocą urzędników. Urzędnicy ci — pisze on — marzą tylko o tem, żeby po wysłużeniu emerytury wrócić do cesarstwa, mimo to jednak wielu z nich zostaje na miejscu do końca życia, w skutek przyzwyczajenia, oraz stosunków rodzinnych. Otóż p. G. pragnie, aby ci emeryci, jak również i urzędnicy czynni nabywali w okolicach miast gubernialnych grunty, budowali tam mieszkania letnie, zakładali gospodarstwo domowe własne. „Okoliczni obywatele — pisze p. G. — z radością i z zachwytem zabiorą się do sprzedawania kawałków swej ziemi, która nie daje teraz wielkich dochodów, częściowa zaś parcelacya poprawi interesy rolników“. Osiadłszy na wsi, byli urzędnicy zaczną z czasem pełnić obowiązki sędziów, wójtów i pisarzy gminnych. W końcu autor jest zdania, że w Królestwie istnieje dużo „zapomnianych“ majątków majoratowych, które można rozparcelować i wydzierżawić urzędnikom Rossyanom. „Nasz główny naczelnik kraju — dodaje w końcu — tak troskliwy i tak interesujący się potrzebami ludności, niewątpliwie przychylnie zapatrywałby się na postępy kolonizacyi rossyjskiej w Polsce“.

Zorganizowaną od lat paru w gubernii płockiej pomoc lekarską dla ludności wiejskiej, szeroko omawia niejaki Łochin w *Nowoje Wremia*. Autor o tej instytucyi mówi z największemi pochwałami, kładąc nacisk na to, że wzorowano się tu na instytucyach ziemskich, powołano do pracy lekarzy Polaków i mianowano ziemian miejscowych kuratorami obwodów lekarskich. Obecnie — według słów autora — w dni przyjęć lekarzy gromadzi się po 100 i więcej chorych. „W ogólności — pisze p. Łochin — wszystko co zapożyczono od ziemstwa, tak pięknie się tu przyjęło, że ziemstwa mają wszelką racyę bytu i rozwoju“.

Dziennik *Rossija* donosi, że w Petersburgu organizuje się nowe Towarzystwo dobroczynne, mające na celu wspomaganie niezamożnych Polaków, urodzonych w Królestwie, a zamieszkałych w obu stolicach cesarstwa.

KRONIKA

Lwów, 18 września.

— **JEm. Kardynał** książę biskup krakowski Puzyna powrócił do Krakowa.

— **Z c. i k. armii**. Chorążemu okrętu liniowego Romanowi Janowiczowi wyrażono z Najwyższego polecenia uznanie.

Podpułkownik Gustaw Kortschak-Kołtowicz z 56 p. p. przeniesiony w stan spoczynku. Podpułkownik Ignacy Hrehorowicz z 4 p. drag., przeniesiony w stan spoczynku, przyczem otrzymał charakter pułkownika *ad honores* i wyrazy Najwyższego zadowolenia. Kapitan fregaty Karol Skala przeniesiony w stan spoczynku, przyczem wyrażono mu Najwyższe zadowolenie.

Kapitan I kl Karol Wójcik z korpusu sztabu generalnego, otrzymał order żelaznej korony III kl. z odznaką wojenną, z uwolnieniem od taksy.

Do stanu czynnego obrony krajowej przeniesiony lekarz pułkowy I kl. dr. Emil Kałamuniecki z 5 p. p.

Srebrne krzyże zasługi otrzymali: kapral Stanisław Cygan z 2 p. uł. w uznaniu uratowania z narażeniem własnego życia podwładnego od śmierci przez utonięcie; służący wojskowy Błażej Mosiek, nadkopletowy w 20 p. p. w uznaniu zachowania się podczas pożaru zimowego pałacu cesarskiego w Pekinie.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 20 b. m. zaprowadza Dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Kurów, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Nowym Sączu składnicę pocztową, ze zwykłym zakresem czynności.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** zwodzie się jutro, we czwartek, 19 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym znajduje się 56 spraw.

— **Magistrat m. Lwowa** ogłasza, że tegoroczna kontrola wszystkich w obrębie miasta Lwowa przebywających urlopników, rezerwistów i rezerwistów zapasowych odbędzie się w dniach od 10—25 października. Bliższe szczegóły podaje porozlepiane po mieście ogłoszenie magistratu.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** zawiadamia, że na czas Zjazdu przemysłowców do Krakowa, począwszy od dnia 18 b. m., utworzony będzie w Krakowie w gmachu uniwersyteckim urząd pocztowy, który zajmować się będzie przyjmowaniem i doręczaniem wszelkiego rodzaju przesyłek pocztowych i telegramów.

— **Na Zjazd przemysłowców** w Krakowie wyjechali wczoraj ze Lwowa pp.: Ohly, Getritz i Niemczynowski, jako delegaci tutejszego Związku korporacyj rękodzielniczych.

— **Konkurs.** C. k. Namiestnictwo we Lwowie ogłasza konkurs na jedno stypendyum w kwocie rocznych 360 K. z fundacyi imienia Karola Beliny Brzozowskiego od I półrocza szkolnego 1901 2, z terminem do 30 listopada b. r.

Stypendyum z tej fundacyi przeznaczone jest dla najuboższych uczniów pochodzenia i imienia polskiego, uczęszczających do polskiej Szkoły realnej we Lwowie, odznaczających się w naukach i obyczajach.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwa szkolne, świadectwo ubóstwa i moralności, mają być wniesione za pośrednictwem dyrekcyi wyższej Szkoły realnej we Lwowie w terminie konkursowym do c. k. Namiestnictwa.

— **Zimowy rozkład jazdy** na kolei Północnej Cesarza Ferdynanda został już ogłoszony. W rozkładzie, który zacznie obowiązywać od 1 października b. r., zaprowadzono następujące zmiany:

Pociąg osobowy nr. 930 (odjazd z Przerowa do Berna o godzinie 3·33 rano) zatrzymywać się będzie na przystanku Hoschtitz według potrzeby, t. j. tylko wtedy, jeżeli podróżni mają wysiadać lub wsiadać.

Pociągi pospieszne nr. 905 (odjazd z Berna o godzinie 8·20 rano, przyjazd do Przerowa o godzinie 10·25 przed południem) i nr. 908 (odjazd z Przerowa o godzinie 5·15 po południu przyjazd do Berna o godzinie 7·27 wieczorem) kursować będą na próbę także od 1 października b. r. codzienie.

Pociągi osobowe nr. 43, odjazd z Trzebini o godzinie 11·05 w nocy do Krakowa i nr. 44, odjazd z Krakowa do Trzebini o godzinie 3·10 po południu, dalej pociągi nr. 3733, odjazd z Branowic do Pohrlic o godzinie 5·35 po południu i nr. 3734, odjazd z Pohrlic do Branowic o godzinie 6·40 wieczorem, zostają jak corocznie podczas pory zimowej zniesione; pociągi te kursować będą zatem po raz ostatni dnia 30 września b. r.

— **Ze scen zagranicznych.** Śpiewaczka Opery nadwornej wiedeńskiej p. Lola Beth, zaangażowaną została jako primadonna liryczna do teatru miejskiego w Hamburgu.

Panna Ratkiewiczówna, stypendystka Wydziału krajowego we Lwowie, została zaangażowaną do „Narodnego Divadla“ w Pradze czeskiej.

Pani Camilowa przyjęła warunki ofiarowane przez operę królewską w Berlinie i śpiewać tam będzie w sezonie zimowym.

— **Ślub.** Dnia 14 b. m. odbył się w Hyżnem ślub p. Macieja Szukiewicza, znanego literata i kustosza „Domu Matejki“, z panną Zofią Dunin-Wąsowiczówną.

† **Ks. Jan Mianowski.** Dnia 16 września w poniedziałek o godzinie 11 rano, po dłuższej chorobie na zwapnienie aorty, zakończył życie ks. Jan Gustaw Mianowski, spowiednik przy kościele Najśw. Maryi Panny w Krakowie. Mimo dolegliwości jeszcze w zeszłym tygodniu odprawił Mszę św. w kościele.

Rodzina nieboszczyka oddawna osiadła na Ukrainie. Ojciec jego Józef Mianowski, herbu Tępa podkowa, syn Michała i Kruszelnickiej herbu Sas, miał posiadłość swoją w Żorniszczach, małem miasteczku w powiecie lipowieckim gubernii kijowskiej położonem. Był on uczniem głośnych szkół OO. Bazylianów w Humaniu, które ukończywszy, udał się do Kamieńca Podolskiego i tam wstąpił do świetnej palestry kamienieckiej, gdzie wykierował się na znakomitego prawnika i jako bardzo wzięty adwokat praktykował w Bałcie na Podolu. Tu ożeniwszy się z Zuzanną z Roguskich, dnia 2 maja 1838 roku, urodził mu się syn Jan Gustaw, który ukończywszy seminaryum w Żytomierzu i wyświęcony na kapłana w roku 1862 był proboszczem w Niemirowie i Nowej Uszycy na Podolu.

Za rządów gubernatora kijowskiego Drentelna, zmuszony prześladowaniami z jego strony z powodu wzbraniania się wydawania metryk osobom, pragnącym wstąpić w związki małżeńskie z prawosławnymi i głoszenia zapowiedzi małżeństw mieszanych — emigrował do Krakowa. Wielce przywiązany do kraju rodzin-

nego, tęsknił do niego i rad obcował z ludźmi, którzy z Wołynia, Podola i Ukrainy do Krakowa przybywali.

Cześć pamięci zacnego kapłana i patryoty! *hu.*

— **W Czytelni dla kobiet** odbędzie się w piątek, 20 b. m. o godzinie 7 wieczorem zebranie towarzyskie na cześć bawiącej we Lwowie pani Waleryi Marzenowej.

= **Sprawca kradzieży** dokonanej na szkodę tutejszego bankiera p. M. Jonasza, został ujęty! W czasie gdy w gorączkowym pospiechu pocztą i telegrafem policya urządzała pościg w różnych kierunkach w celu nadzoru i ujęcia rozmaitych, zdolnych do wykonania tak śmiałego przedsięwzięcia indywiduów — sprawca najspokojniej zażywał sobie wczasu we Lwowie i trzeba było rzeczywiście fatalnej z jego strony nieostrożności, a szczególniej szczęśliwego zbiegu okoliczności, aby bohater tak wcześnie wyszedł już z ukrycia.

Stało się to jak następuje:

Wczoraj przed godziną 12 w południe zjawił się w kantorze p. M. Jonasza pomocnik golarski z łaźni Meiselsa przy ul. Kotlarskiej, chcąc zmienić złotą 20 frankówkę węgierskiego stempla. Kasyer p. Jonasza, Ochs, zapytał mimochodem przybyłego o pochodzenie monety, gdyż między innemi także podobnych kilka monet złotych skradziono w kantorze. Otrzymawszy wyjaśnienie, że to jakiś przyzwoity gość w łaźni płacił monetą tą rachunek, zakomunikował to niezwłocznie policyi.

Delegowany agent Weinstock badając odpoczywającego po kąpieli gościa — który przedstawił mu się jako Franciszek Dutkiewicz, handlowiec — o pochodzenie monety, otrzymał odpowiedź, że monetę tę wydano mu w restauracyi Blasbalga koło teatru, jako resztę z dziesiątki, w cenie 10 K.

Dla sprawdzenia tej odpowiedzi, udał się agent Weinstock z Dutkiewiczem do pomienionej restauracyi. Tu jednak okazało się, że tłómaczenie Dutkiewicza było nieprawdziwem.

Dutkiewicza sprowadzono przeto na policyę, a gdy tu zaraz zmienił nazwisko na Jana Kulpińskiego z Wilna, przystąpiono do dokładnej rewizyi jego osoby. Przy rewizyi obok drobnej monety znaleziono u niego banknot 100 reńskowy, na dłoni zaś i wielkim palcu aresztowanego zauważył kierujący śledztwem starszy komisarz policyi p. Kreiner zabliźnione już zdarcia naskórka, świadczące wymownie o tem, że rzekomy Kulpiński niedawno wykonać musiał forsowną robotę ręczną świdrem i dłutem. W dalszym toku dochodzeń zeznał Dutkiewicz, że dłuższy czas bawił w Brodach i tam odniósł rany przy rąbaniu drzewa. Od dwóch zaś dni dopiero przebywa we Lwowie.

Szczegóły jednak co do pobytu jego we Lwowie wcale się nie sprawdzały. Dopiero po odprótem od bucika uszku z firmą szewca Knoblocha przy ulicy Gródeckiej nr. 67 udało się zbadać, że właściciel bucików nie kupił ich w Brodach, jak zeznawał, lecz we Lwowie i kazał sobie zanieść do mieszkania pod l. 9 ulica Józefata, zkąd znów wyprowadził się dnia 14 września pod nr. 11 A) ulica Szeptyckich. Tam na miejscu agenci Finkelstein i Weinstock, czyniąc pierwsze poszukiwania, natrafili na stojący w kuchni zwykły kosz, a w nim zaszytą szytą w starym worku dużą szkatułkę blaszana, w której po otwarciu znaleziono całe pliki papierów wartościowych M. Jonasza. Przy dalszej rewizyi odszukano w koszu na bieliznę i stoliku pochowane złote monety i banknoty na łączną sumę 8264 zł. Papiery wartościowe przedstawiały wartość nominalną 74.700 zł.

Siedmdziesięcioletnia Marya Dołobowska, z którą sprawca razem mieszkał, zeznała, że aresztowany jest jej kuzynem, nazywa się Jan Butkiewicz, pochodzi z Kowna, kawaler i że przed dwoma laty przybyła z nim razem do Lwowa i założyła tu sklepik korzenny przy ulicy Mickiewicza nr. 9. Przed dwoma miesiącami jednak odsprzedała ją. O kradzieży staruszka nic wiedzieć nie chciała.

Gdy zabrany łup mozolnej pracy przedstawiono Janowi Butkiewiczowi, tenże przyznał się od razu do czynu, oświadczając zarazem, że kradzieży dokonał sam, bez spólników.

Butkiewicz zapytany, w jaki sposób dokonał kradzieży, odpowiedział, że pracował swobodnie w pustej piwnicy przez dwie noce, poczem rozbiwszy kasę żelaznym drążkiem, wyszedł dopiero rano o godzinie pół do 8 z pasażu Hausmanna do domu, wrzuciwszy przedtem narzędzia zbrodni do kanału.

Po zeznaniach protokolarnych dodał Butkiewicz od siebie skromną uwagę, że jeszcze niejedna kasa „tak pęknie", gdyż otwieranie kas dla niego nie przedstawia żadnych trudności.

Butkiewicz zgodził się wspaniałomyślnie na wzrot pieniędzy właścicielowi, zastrzegając sobie własność 175 rubli w banknotach, 25 rubli w złocie, oraz 70 zł

— **Przejechanie.** W zbiegu ulic Hausnera i Łyczakowskiej najechał wczoraj w południe dorożkarz nr. 225 na 11-letniego Kurzeja i potłukł go tak ciężko, iż musiano wzywać stacyę ratunkową.

= **Zgubiono** ślubną obrączkę ze znakiem M. K. 28/9 1869.

= **Schwytano** notowanego złodzieja Józefa Marko na kradzieży kieszonkowej na placu Krakowskim. Poszkodowana kobieta jednak, która o swej szkodzie nie wiedziała, zniknęła na razie w tłumie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Ryglicach, Franciszek Łukasiewicz, w 27 roku życia.

W Krakowie, Daniela Mikiewiczówna, sekretarka i bibliotekarka Stowarzyszenia nauczycielek w Krakowie, w 54 roku życia.

W Warszawie, lekarz dr. Tymoteusz Stępniewski, założyciel pierwszego tamtejszego instytutu szczepienia ospy. S p. dr. Stępniewski wzbogacił literaturę lekarską kilku poważnemi pracami.

— **Skład Uniwersytetu Jagiellońskiego** na rok szkolny 1901/1902 jest następujący: Rektor dr. Janczewski, prorektor dr. Jakubowski; dziekani: ks. Knapiński, dr. Fierich, dr. Wachholz, dr. Creizenach; prodziekani: ks. Chotkowski, dr. Milewski, dr. Wicherkiewicz, dr. Zakrzewski; delegaci: ks. Gabryl, dr. Kasparek, dr. Pareński, dr. Godlewski; sekretarz dr. Cyfrowicz.

Na wydziale teologicznym jest profesorów zwyczajnych 5, nadzwyczajny 1; na wydziale prawniczym zwyczajnych 9, nadzwyczajnych 8, honorowy 1, docentów 3; na wydziale lekarskim zwyczajnych 13, nadzwyczajnych 10, docentów 13; na wydziale filozoficznym zwyczajnych 28, nadzwyczajnych 12, docentów 17.

— **Samobójstwo.** W Brodach odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru starszy komisarz straży skarbowej i kierownik tamtejszego oddziału 57 lat liczący Henryk Seweryn Kisielewski. Przyczyną samobójstwa był silny rozstrój nerwowy.

— **Sensacyjny wypadek** miał miejsce dnia 4 b. m. w Kluczowie wielkim, pow. kołomyjskiego. Na ulicy przed cerkwią bawiło się dwoje dzieci, 9 i 4-letni chłopacy. Nagle nadbiegła kuna (samica) wielkości kota, rzuciła się na starszego chłopca i pokaleczyła mu twarz, ręce i nogi powyżej kolan, bo chłopak miał na sobie jedynie koszulę, podwiązaną rzemykiem. Chłopak począł z krzykiem uciekać, a wówczas kuna rzuciła się na 4-letnie dziecko i poraniwszy twarz, zaczęła gryść je w szyję. Na szczęście przybiegła matka dziecięcia i schwyciwszy kunę za kark, zadusiła rozwścieklone zwierzę.

— **W Krynicy** bawiło do dnia 6 b. m. ogółem osób 6172, rodzin 4036.

— **Pożar.** W Rudkach wybuchł w dniu 15 b. m. o godzinie 2 w nocy pożar w domu tamtejszego mieszkańca Wojnarowskiego i zniszczył dwa domy.

— **Wściekły kot** pogryzł w Herszbergu, jak donoszą z Czeskiej Lipy — 7 osób Przewieziono je do instytutu Pasteurowskiego w Wiedniu.

— **W katedrze św. Szczepana** w Wiedniu urwał się w sobotę świecznik, ważący 300 kilogramów i runął na podłogę, rozbijając się w kawałki, w chwili, gdy kościelny chciał zapalić znajdujące się na nim świece. Kościelny skoczył na bok i nie odniósł żadnego obrażenia cielesnego.

— **Wynalazek.** P. Ludwik Mięczyński, pracownik warstatów mechanicznych kolei wiedeńskiej w Warszawie, wykonał własnego pomysłu maszynę pedałową do stemplowania seryi na kwitaryuszach bagażowych, która okazała się bardzo pomysłową i praktyczną.

— **Starzec morderca dziecka.** Z Cieplic donoszą o ohydnej zbrodni, jakiej się tam na osobie 10-letniej dziewczyny Anny Holous dopuścił 73-letni zarobnik, kaleka, Franciszek Nowak. Napadł on dziewczynę, piorącą bieliznę w Wełtawie i pchnął ją do wody. Kiedy się dziewczyna dostała napowrót do brzegu, pchnął ją ponownie i trzymał tak długo, póki nie przestała dawać znaku życia. Morderstwo popełnił stary z zemsty.

— **Nowy zakład dobroczynny.** Na przedmieściu Częstochówka w pobliżu klasztoru Jasnogórskiego w Częstochowie, otwarty będzie nowy zakład dobroczynny pod wezwaniem św. Kazimierza, w którym znajdą pomieszczenie: ochronka dla dziatwy ubogiej, sale zajęć dla chłopców i dziewcząt, przytułek dla starców opuszczonych, czyli bezdomnych. Nowy zakład dobroczynny, zakładany staraniem Oskarowej hr. Tyszkiewiczowej, będzie się mieścił w domu piętrowym, mającym 60 łokci frontu, z obszernym ogrodem i utrzymywany funduszami specyalnymi. Otwarcie zakładu św. Kazimierza ma nastąpić zaraz po załatwieniu wymaganych formalności.

— **Eksplozya.** W sklepie artykułów spożywczych Lauera w Pradze powstała wczoraj wieczorem wielka eksplozya, wskutek zbliżenia się robotnika gazowego ze świecą do gazometru Eksplozya zniszczyła całe urządzenie sklepowe i poderwała mury. Pani Lauerowa zmarła z powodu odniesionych ran, Lauer zaś i 15 osób odniosło ciężkie poparzenia.

— **Z Zagrzebia** urzędowo donoszą, że przy wypadku na rzece Kulpie utonęło tylko 6 osób. Innych uratowano.

— **Odznaczenie ucznia.** Rząd krajowy w Cieszynie przyznał uczniowi Pawłowi Kubiszowi w Bystrzycy za połączone z niebezpieczeństwem utraty życia wyratowanie 7-letniej Ewy Maroszównej od utonięcia, nagrodę ratunkową w kwocie 50 K. Nagroda ta została wręczona Kubiszowi przy okazyi zakończenia roku szkolnego w obecności Rady szkolnej miejscowej, zastępców gminy, jego rodziców i współuczni.

— **Wynalazek Polaka.** P. Mieczysław Noskowicz z Poznania otrzymał patent na własnego wynalazku aparat do liniowania, który nazwał „Rostralograph". Aparatem owym można wszelkiego rodzaju oraz dowolnej długości i ilości linie ciągnąć; zarazem odtłaczać wszelkie znaki muzyczne i liczby.

— **Drukarnia kobieca** powstaje w Petersburgu. Wszyscy robotnicy składać się będą z kobiet, które jednocześnie biorą udział w przedsiębiorstwie jako akcyonaryuszki.

— **Kosztowna wiolonczela.** Berliński bankier Mendelsohn kupił od hr. Lochis, córki sławnego wirtuoza Piattiego, wiolonczelę tegoż za 80.000 marek.

— **Błyszczące nędze.** Berliński agent teatralny Fritz Unger ogłosił w tych dniach w dziennikach niemieckich, że poszukuje dla teatrzyku zwanego „Ueberbrettlem" „zubożałego hrabiego lub barona, któryby umiał nieco wierszować. Na anons zgłosiło się 14 niemieckich hrabiów i baronów.

— **Znaczny zapis.** Z Kijowa donoszą: Zmarły w lipcu na suchoty we wsi Bojarce pod Kijowem, Flawian syn Dymitra Wasilewski, urzędnik sądowy, zapisał cały majątek swój, wynoszący 250.000 rubli, na instytucye społeczne i dobroczynne, pomiędzy innemi na rzecz sanatoryum dla suchotników 80.000 rubli. Resztę zapisał na utworzenie stypendyów w Uniwersytecie i Politechnice, oraz na inne cele dobroczynne.

— **Milionowego defraudanta** poszukuje obecnie policya berlińska.

Przy niespodzianej rewizyi kasy Stowarzyszenia zaliczkowego w Landshut w Bawaryi, okazał się brak sumy przeszło miliona marek, sprzeniewierzonych w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Sprawcą oszustwa mógł być jedynie główny dyrektor w chwili rewizyi nieobecny w mieście. Różne poszlaki kazały wnosić, iż oszust zwrócił się do Berlina. Tu go dotychczas wprawdzie nie znaleziono, lecz natomiast natrafiono na cały szereg oszustw spełnionych przezeń w ubiegłym miesiącu w samym Berlinie.

— **Lekarz tenorem.** W operze drezdeńskiej wystąpi niebawem jako tenor bohaterski dr. med. Alfred Bary, do niedawna asystent w klinice chorób nerwowych Uniwersytetu lipskiego, a obecnie uczeń znanego nauczyciela śpiewu w Dreźnie dr. Ryszarda Müllera. Dr. Bary debiutować będzie w „Lohengrinie" w roli tytułowej.

— **Kradzież klejnotów.** Zuchwałej kradzieży dopuszczono się w tych dniach w Londynie. Poszkodowanym jest margrabia d'Anglesey. Margrabia spędził wieczór z sekretarzem swoim w teatrze. Powróciwszy do siebie do hotelu Picadilly spostrzegł brak prawie wszystkich klejnotów wartości 750.000 fr. Posądzenie pada na lokaja, którego margrabia miał u siebie od 3 tygodni.

— **Odkopanie starego labiryntu.** Dwaj Anglicy, pp. Evons i Hogartl przystąpili własnym kosztem do odkopania starożytnego labiryntu czyli pałacu Minosa na Krecie, w pobliżu teraźniejszego miasta Kandyi. Odkopano już znaczną przestrzeń podziemnych galeryi, które się przecinają wzajemnie i wiele z nich nie ma wyjścia. W wielu główniejszych znaleziono freski, przedstawiające damy dworskie w szatach, przypominających nieco stroje dzisiejsze. Nadto wydobyto znaczną ilość wyrobów metalowych i figurek terakotowych, z których wiele jest bardzo pięknych i wykonanych artystycznie.

— **Wyprawa naukowa.** Austryacka ekspedycya naukowa do Brazylii przyniosła świetne rezultaty. Badania tyczyły się przeważnie tamtejszej flory. Kierownik wyprawy dr. Wettstein, w sprawozdaniu złożonem prezydyum Akademii umiejętności w Wiedniu zaznacza, że zawiązanie bliższych stosunków z Indyanami ułatwiło znacznie podjętą pracę. W zbiorach znajduje się 20 skrzyń z żywemi roślinami, 9000 egzemplarzy roślin zasuszonych, 6 wielkich skrzyń preparatów w spirytusie, 3 skrzynie drzew i owoców i około 300 zdjęć fotograficznych.

— **Ucieczka defraudanta.** Policya z Waszyngtonu zawiadomiła policyę wiedeńską, że uciekł ztamtąd do Europy, sprzeniewierzywszy 28.000 fnt. szt., niejaki John. Policya waszyngtońska nałożyła nagrodę za zbiega w kwocie 5000 dolarów.

— **Nadzwyczajna zręczność.** Na wystawie wszechamerykańskiej w Buffalo panny M. Carrington ze Springfieldu (Ohio) i A. Schreiner z Bostonu popisują się zdumiewającą zręcznością w pracy na maszynach do pisania. Obie pracują z zawiązanemi oczami, używając przytem maszyn o klawiszach bez liter i znaków pisarskich. Pomimo tych utrudnień, przenoszą bezpośrednio na papier ze sprawnością najbieglejszych stenografek przemówienia, rozmowy i deklamacye.

Notatki literacko-artystyczne.

Nowa powieść Sienkiewicza Z Poznania telegrafują nam: „*Kuryer Poznański* ogłasza, że niebawem rozpocznie druk nowej powieści historycznej Sienkiewicza „Sobieski pod Wiedniem". Pierwsze rozdziały tej epopei już są napisane".

Możemy podzielić się z czytelnikami miłą wiadomością, że powieść Sienkiewicza „Sobieski pod Wiedniem" równocześnie drukować będzie w swym odcinku wyłącznie w Galicyi, *Gazeta Lwowska.*

Emilia Bett Dzienniki berlińskie donoszą o uroczystości srebrnego wesela, obchodzonej przez Henryka i Emilię Bett w Charlottenburgu. Pani Emilia Bett, rodem z Warszawy, jest doskonałą tłómaczką literatury polskiej na język niemiecki. Ogłosiła ona w literackich czasopismach w Wiedniu, Lipsku i w osobnych wydaniach przekłady poezyi Lenartowicza, Ujejskiego, Gomulickiego i innych, oraz powieści Orzeszkowej („Tugendhaften", „Die dunkle Stunde"). Dzięki jej przekładom stały się w Niemczech popularnemi „Melodye biblijne" Ujejskiego.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę po raz trzeci „Życie we dwojga", komedya w 3 aktach Henryka Boccage.

We czwartek po raz czwarty „Jabuka" czyli „Święto jabłek", operetka w 3 aktach G. Davis i M. Kalbeck, przekład A. Kiczmana, muzyka Jana Straussa.

W piątek po raz pierwszy „One", komedya w 3 akt. Hermana Bahra.

W sobotę po raz piąty „Jabuka" czyli „Święto jabłek", operetka w 3 akt. G. Davis i M. Kalbeck, przekład A. Kiczmana, muzyka J. Straussa.

W niedzielę „Kościuszko pod Racławicami". obraz historyczny w 5 oddziałach ze spiewami A. W. Lasoty.

W nauce: „Pocałunek", opera komiczna w 3 aktach Fr. Smetany. — „Adwokat", krotochwila w 4 aktach Jerzego Duval i Mauryce-go Hennequina, tłómaczył M. Sachorowski — i „Kierownik szkoły", komedya w 3 akt. Ottona Ernsta, tłómaczył M. Sachorowski.

Korespondencya Redakcyi.

WP. H. U. Kraków. Nadesłana recenzya drukowana nie będzie.

I. Zjazd przemysłowy.

(Sprawozdanie telefoniczne).

Kraków, 18 września. Pierwszy polski Zjazd przemysłowy, rozpoczynający się dzisiaj w Krakowie, ma ważne zadanie do spełnienia. Zadaniem tem podniesienie przemysłu, stanowiącego największe bogactwo każdego społeczeństwa. Myśl urządzenia zjazdów przemysłowych polskich powstała na IV. Zjeździe techników polskich w roku 1899; wówczas na posiedzeniu sekcyi przemysłowej, której przewodniczył hr. Władysław Zamoyski, poruszył inżynier Kazimierz Obrębowicz z Warszawy w referacie swoim znaczenie przemysłu dla Galicyi i wskazał potrzebę przygotowania statystyki, obejmującej daty wywozu i przywozu do Galicyi, zestawienie istniejących fabryk, rozporządzalnych sił wodnych i tym podobnych dat. Na wniosek też p. Obrębowicza sekcya przemysłowa, a następnie Zjazd techników uchwalił zorganizowanie Zjazdu przemysłowego.

Pracowała nad doprowadzeniem Zjazdu do skutku stała delegacya IV. Zjazdu techników i utworzyła dwa komitety we Lwowie i w Krakowie. Komitety pracowały z całą energią i doprowadziły I. Zjazd przemysłowy polski do skutku. Wzbudził on żywe zainteresowanie nie tylko w Krakowie, Lwowie i całej Galicyi, ale nadto w Warszawie, Królestwie i Wielkim Księstwie Poznańskiem. Wczoraj popołudniu przybyło ze Lwowa grono referentów; w ogóle we Lwowie zgłosiło się 75 uczestników Zjazdu. Warszawscy uczestnicy spodziewani są w dniu dzisiejszym. Między innymi zapowiedzieli przybycie z Królestwa i Warszawy: p. Jan Meyerhold z Sosnowca, Adolf Rosengarten z Warszawy, bracia Łopieńscy, inżynier K. Obrębowicz, Kazimierz Małecki, Michał Łempicki, Mieczysław Grabiński, Korneli Kozłowski, Felicyan Gadomski, Franciszek Billewicz i Antoni Kowalewski.

Zjazd rozpoczął się wczoraj zebraniem towarzyskiem w pięknej sali hotelu Saskiego, gdzie członkowie komitetu przyjmowali przybywających uczestników Zjazdu.

Dzisiaj o 9 rano odprawił ks. prałat Bukowski nabożeństwo inauguracyjne w ko-

ściele św. Anny, poczem uczestnicy zebrali się na narady we wspaniałej auli *Collegii Novi*.

W pierwszym rzędzie krzeseł zasiadł JE. P. Namiestnik hr. Piniński, JEm. kardynał ks. Puzyna, Ich Ekscelencye prezes Akademii hrabia Stanisław Tarnowski i prezydent Czyszczan, radcy Dworu Struszkiewicz i Korotkiewicz, dalej delegat Pana Ministra handlu, sekretarz ministeryalny pan Dobiecki, prezydent miasta pan Friedlein, I. wiceprezydent miasta prof. dr. Leo, reprezentant Uniwersytetu radca Dworu prof. dr. Fryderyk Zoll. W dalszych rzędach zasiedli uczestnicy Zjazdu, między którymi są także panie, tudzież posłowie Doboszyński, Romanowicz, Rutowski, Piepes-Poratyński, Kolischer, Wiśniewski.

Zjazd zagaił przewodniczący komitetu gospodarczego krakowskiego p. Edmund Zieleniewski, następującą przemową:

„Dostojne Zgromadzenie! W tej samej wspaniałej auli naszej Jagiellońskiej Wszechnicy, zapadła w roku 1899 na IV. Zjeździe polskich techników, jednomyślna uchwała polecająca stałej Dyrekcyi polskich techników, zwołanie Zjazdu przemysłowego. W wykonaniu tej uchwały powołała stała Delegacya dwa komitety, w Krakowie i Lwowie, powierzając tym komitetom przeprowadzenie prac wstępnych i urządzenie Zjazdu. Komitet krakowski, w imieniu którego mam zaszczyt dziś przemawiać, gorliwie się zajął przydzielonemi mu czynnościami, a członkowie jego z zapałem jęli się pracy, gdyż są żywo przeświadczeni o potrzebie zszeregowania się przemysłowców polskich, o potrzebie radzenia o sobie, o potrzebie ujęcia w własne ręce steru spraw zawodowych. Całe społeczeństwo odczuwa konieczność rozwoju ekonomicznego, wie, że jedynie tylko w pracy wytrwałej, sumiennej, a w skutkach owocnej, znajdzie środki dla spełnienia swych społecznych i narodowych zadań. Ogólna życzliwość, pełne przychylności poparcie, którego komitet wszędzie doznawał, wysoce mu prace ułatwiły. Przewielebny ks. kanonik dr. Julian Bukowski, w uniwersyteckim kościele św. Anny zanosił dziś modły o powodzenie prac naszych. Niechaj to będzie dobrą wróżbą! Obecność tylu dostojników, tylu reprezentantów naszych najwyższych władz rządowych i krajowych, reprezentantów korporacyj naukowych — reprezentantów różnych instytucyj i towarzystw zawodowych, wreszcie liczne zebranie uczestników z różnych stron kraju, świadczą, że wszyscy chcą przychylnie śledzić tok prac I. Zjazdu przemysłowego".

Dalej w imieniu komitetu złożył mowca szczere i głębokie podziękowanie za zaszczycenie swą obecnością dzisiejszego zgromadzenia: Jego Ekscelencyi P. Namiestnikowi, Jego Ekscelencyi P. Ministrowi handlu za delegowanie swego reprezentanta w osobie sekretarza ministeryalnego p. Dobieckiego, prezydentowi miasta, senatowi Uniwersytetowi Jagiellońskiego, który z całą gotowością i życzliwością sali tej nam udzielił i reprezentanta swego w osobie radcy Dworu dr. Fryderyka Zolla wydelegował, władzom wojskom w osobach: JE. komendanta korpusu generała broni Eugeniusza bar. Alboriego, JE. komendanta twierdzy generał porucznika Wilhelma Dessoviča, pp.: dyrektora inżynieryi, pułkownika Jarosława Stefanovica, dyrektora wojskowego oddziału budowniczego podpułkownika Szymona Ribitscha oraz wszystkim innym reprezentantom władz i urzędów, którzy tu przybyli, wreszcie licznie zgromadzonym uczestnikom.

Po zagajeniu przez p. Zieleniewskiego zabrał głos p. Drewnowski ze Lwowa, witając przybyłych imieniem stałej delegacyi techników polskich i wyrażając nadzieję, że Zjazd wyda obfite owoce. Imieniem wspomnianej delegacyi podziękował komitetowi lwowskiemu i krakowskiemu za zajęcie się urządzeniem Zjazdu, oraz przemysłowcom z Warszawy i Poznania za pomoc w urządzeniu Zjazdu, z którą na wezwanie tak chętnie pospieszyli. Zakończył słowami poety: „Czyń każdy w swojem kółku co każe Duch Boży, a całość sama się złoży".

Po zagajeniu Zjazd uchwalił regulamin obrad i przystąpił do wyboru prezydyum.

Rzeczywistym prezesem Zjazdu wybrany przez aklamacyę Andrzej hr. Potocki, wiceprezesami pp.: poseł Jan Goetz Okocimski, poseł Henryk Kolischer ze Lwowa, Kazimierz Obrębowicz z Warszawy i L. Frankiewicz z Poznania. Sekretarzem generalnym wybrany p. dyrektor Mieczysław Dąbrowski z Krakowa.

Wybrano także honorowe prezydym do którego weszli: p. Stefan Cegielski poseł na sejm z Poznania; ks. Wanda Czartoryska, gorliwa opiekunka przemysłu domowego w Wiązownicy; dyrektor szkoły przemysłowej we Lwowie Zygmunt Gorgolewski; inżynier Drzewiecki St. prezes stowarzyszenia techników warszawskich; inż. Zygmunt Kędzierski prezes Izby inżynierów we Lwowie; inż. St. Kossuth założyciel i długoletni redaktor *Przeglądu Technicznego* w Warszawie; Andrzej ks. Lubomirski twórca przemysłu cukrowniczego w Przeworsku; prezes Izby handl. i przem. w Krakowie Albert Mendelsburg; prorektor politechniki lwowskiej Stefan Niementowski; Arnold Rappaport poseł na sejm w Wiedniu; Jan Rotter dyr. szkoły przem. Krakowskiej; Tad. Romanowicz, długoletni przewodniczący komisyi przemysłowej, Lwów; Franc. Strzygowski przemysłowiec z Białej; Wład. hr. Tyszkiewicz prezes Towarzystwa dla podniesienia handlu i przemysłu w Warszawie; Ludwik Wierzbicki twórca muzeum przemysłowego we Lwowie, Władysł. hr. Zamoyski przemysłowiec w Zakopanem; dr. Alfred Zgórski dyr. Banku krajowego; Wacław Wolski ze Lwowa.

Wybór prezydyum honorowego przyjęli zebrani przez aklamacyę.

Po ukonstytuowaniu prezydyum Zjazdu otworzył obrady prezes hr. Andrzej Potocki. Przewodniczący, dziękując zebranym za wybór zaznaczył przedewszystkiem, że Zjazd nie ma żadnego znaczenia partyjnego, lecz zadaniem jego jest dobro kraju przez podniesienie przemysłu. Obecny pierwszy Zjad przemysłowy ma za zadanie przedstawić stan położenia ekonomicznego kraju. W dalszym ciągu swego przemówienia zaznaczył mowca, że bardzo wielu ludzi bez odpowiednich wiadomości, odpowiednich kapitałów i wytrwałości zabiera się do wykonywania rozmaitych rodzajów przemysłu, a tego następstwem jest, że później ujawnia się w społeczeństwie fałszywe przekonanie, że nie ma podstawy do rodzimego przemysłu. Zdaniem mowcy należy zwalczać nieufność kapitalistów z jednej strony, a z drugiej strony przyzwyczajać publiczność, że towar rodzimy nie jest gorszy od zagranicznego. Popierajmy przemysł krajowy — mówił hr. Potocki — kraj nasz posiada nieprzebrane bogactwo węgla. Mamy całkiem niezużytkowane siły wodne. Ziemia nasza kryje rozmaite bogactwa w swem łonie. Ręce domagają się pracy, a ludzie nie mogąc znaleźć jej w kraju emigrują za granicą. Prawda, że wiele różnych okoliczności utrudnia rozwój przemysłu, — zadaniem Zjazdu powinno być wynalezienie na to środków zaradczych. Mamy prawo domagać się od państwa równej przynajmniej opieki, jak inne kraje. Mówię „przynajmniej równej" bo i z tytułu dawniejszych zaniedbań i ponieważ jesteśmy ekonomicznie słabsi, należałaby się nam większa pomoc.

Dalej zaznaczył mowca, że jest ważnem zadaniem Zjazdu wystąpić z żądaniem walki przeciw fiskalizmowi w opodatkowaniu przemysłu, że nie spuszczając się na niczyją pomoc należy nam samym pracować. Hr. Potocki zakończył temi słowy: „Sądzę, że będę tłómaczem uczuć i myśli zgromadzenia, jeżeli na zakończenie zwrócę się myślą ku Najdostojniejszej osobie Monarchy, któremu zawdzięczamy, że swobodnie możemy radzić nad rozwojem bytu ekonomicznego i wzniosę okrzyk na znak hołdu: „Nasz Najjaśniejszy Pan, Cesarz Franciszek Józef I. niech żyje!" Zgromadzeni powstawszy z miejsc trzykrotnie z zapałem powtórzyli ten okrzyk.

Hr. Potocki zaprosił następnie na sekretarzy inż. Bolesł. Weryhę Darowskiego ze Lwowa, Stanisława Horoszkiewicza z Krakowa i inż. Ressetha z Warszawy.

Imieniem miasta powitał Zjazd prezydent Friedlein, imieniem Uniwersytetu prof. dr. Fryderyk Zoll. Profesor Pawlewski powitał zebranych imieniem Politechniki lwowskiej serdecznem „Szczęść Boże", prof. Syroczyński imieniem Tow. politechnicznego lwowskiego, a także p. Gustaw Steingraber, prezes Tow. techn. w Krakowie imieniem tego Towarzystwa.

Tuż przed przystąpieniem do obrad fachowych, odczytał generalny sekretarz p. Dąbrowski depesze i listy. Między innemi nadeszły depesze od P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, od PP. Ministrów dr. Witteka, br. Calla, dr. Piętaka, od JE hr. Stanisława Badeniego, od gubernatora Banku austr. węg. JE. dr. Bilińskiego; odczytano także obszerny list od dyr. radcy Zgórskiego.

Po tych wstępnych formalnościach przystąpił Zjazd do fachowej pracy. Pierwszy referat p. t. „Kartele" wypowiedział p. Leopold Baczewski, kończąc następującymi wnioskami: 1. Należy dążyć, by Rząd przedłożył w najkrótszym czasie Radzie państwa ustawę kartelową ogólną. 2. Kartele należy uznać za związki prawne. 3. Każdy kartel ma być jawnym i zarejestrowanym w księgach publicznych. 4. Celem ukrócenia nadużyć kartelowych winno przysługiwać Rządowi prawo zastosowania na polu polityki cłowej i taryfowej takich środków, które zdołałyby nadużyciom tym zapobiedz. 5. Należy ustanowić radę „monopolowo-kartelową", której zadaniem byłoby funkcyonować, jako ciało doradcze Ministerstwa handlu. 6. Wszelkie urzędy, lub sądy, które miałyby być ustanowione wskutek mającej nastąpić ustawy kartelowej, winny stanowić część integralną Ministerstwa handlu, jednakowoż są pomyślane, jako ciała zupełnie samodzielne. 7. Ustawa kartelowa winna zawierać takie postanowienia, któreby wzbraniały kartelom przeszkadzać w powstawaniu przemysłów, a zwłaszcza przemysłów rodzimych w nieprzemysłowych lub mało przemysłowych krajach naszej Monarchii.

Następnie wygłosił prof. dr. Stanisław Głąbiński referat p. t. „Przemysł a podatki".

Po rzeczowych wywodach, popartych datami statystycznemi wniósł prelegent: Zjazd przemysłowy uchwali, że w interesie rozwoju przemysłu uważa za niezbędne: „1. Stanowcze zerwanie z systemem autonomicznych dodatków do podatków bezpośrednich, szczególnie dodatków krajowych. 2. Uwolnienie wszelkich lokali przemysłowych, tak własnych, jak najmowanych od podatku domowego, klasowego i czynszowego, tudzież od gminnych podatków czynszowych. 3. Uchylenie wszelkich podatków konsumcyjnych, które obciążają produkcyę, mianowicie podatku od nafty, od soli używanej dla celów przemysłowych, akcyzy od drzewa i węgla w miastach zamkniętych, opłat gminnych od spirytusu denaturowanego, niemniej akcyzy i podatków konsumcyjnych od niezbędnych środków żywności. 4. Uchylenia wszelkich niejasności ustaw podatkowych i stworzenia organizacyi sądowej dla ochrony obywateli przed zapędami fiskalnymi organów skarbowych".

Z Izby sądowej.

(Rabunek.)

Lwów, dnia 18 września.

Rozprawa karna przeciw Teodorowi Paliwodzie i 3 towarzyszom o zbrodnię rabunku, dokonanego w nocy z 14 na 15 marca b. r. na osobie emer. woźnego podatkowego Wacława Mahnera w Gródku, zakończyła się wczoraj wieczorem.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych wydał trybunał wyrok, skazujący Hryńka Derewienkę na 12 lat, zaś Hrycia Denysa na 15 lat ciężkiego więzienia. Majera Sehra uwolnił trybunał od oskarżenia o zbrodnię rabunku i oszustwa, skazując go jedynie za kradzież drzewa na szkodę Izzaka Dorlocha w Gródku, na 3 dni aresztu.

Przeciw czwartemu z podsądnych Teodorowi Paliwodzie odstąpił prokurator państwa od oskarżenia jeszcze w ciągu postępowania dowodowego.

(Awantury robotnicze).

Przed tutejszym trybunałem odbyła się dziś rozprawa karna 1) przeciw 38-let. zarobnikowi Mikołajowi Kokotowi, 2) 30-let. dozorcy domu Janowi Seniowowi, 3) 39-let. zarobnikowi Dmytrowi Iwanickiemu, 4) 17-let. terminatorowi blacharskiemu Ludwikowi Piazza i 5) 23-let. zarobnikowi Józefowi Salzmannowi o występek z §. 283 u. k., względnie o występek z §. 279 u. k. i przekroczenie z §. 460 u. k.

Akt oskarżenia zarzucał pierwszym dwom oskarżonym, że w dniu 15 lipca b. r. w czasie awantur robotniczych wzywali tłum robotników do stawienia oporu pełniącym służbę organom władzy policyjnej. Trzeciego z podsądnych oskarżała Prokuratorya państwa o to, że idąc na czele tłumu wzywał aresztowanych Kokota i Seniowa, aby się kładli na ziemię i w ten sposób nie dali się prowadzić. Oskarżonemu Ludwikowi Piazza zarzucał akt oskarżenia, że wołał do tłumu „hurra, odbić, nie dać". Ostatniego wreszcie z oskarżonych Józefa Salzmanna oskarżała Prokuratorya państwa o to, że na placu św. Teodora ukradł na szkodę przekupnia Józefa Michałowa kiełbasę wartości 1 K. i że w chwili aresztowania wołał: „Dajcie mi robotę, albo jeść — ja muszę rabować, bo dwa dni nic nie jadłem — koledzy nie dajcie mnie".

Rozprawie, do której powołano 9 świadków, przewodniczył radca sądu kraj. p. Philipp, jako wotanci zasiadali radca wyższego kraj p. Giżowski i radcy sądu kraj. p. Wierzbicki i Nahlik. Oskarżenie wnosił adjunkt sądowy p. Lubieniecki, bronił oskarżonych adw. dr. Wasser.

Po przeprowadzonej rozprawie wydał trybunał o godzinie 1 w południe wyrok skazujący Kokota na 14 dni aresztu, Seniowa na 3 tygodnie aresztu, Iwanickiego na 1 miesiąc ścisłego aresztu, Piazzę na 2 tygodnie ścisłego aresztu i Salzmanna na 2 miesiące ścisłego aresztu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bankructwa w Niemczech. Onegdaj odbyło się w Wrocławiu posiedzenie rady nadzorczej Tow. *Rhederei vereinigter Schiffer*, w którem wzięli udział wierzyciele poszkodowani wskutek fałszerstw, popełnionych przez dyrektorów Schostaga i Breslauera. Postanowiono na razie nie przystępować do przymusowych zasądzeń sądowych. Natomiast rada nadzorcza ma niezwłocznie zbadać zgłoszone pretensye wierzycieli oraz cały stan interesów przedsiębiorstwa. Po trzech tygodniach rada ma przedłożyć projekt, jak zabezpieczyć, o ile możności, interesy wierzycieli i akcyonaryuszów i ochronić instytucyę przed upadkiem.

Suma sprzeniewierzona przez wzmiankowanych dyrektorów wynosi 4,400.000 m.

Z Heilbronn nadchodzi telegram o upadku tamtejszego Banku przemysłowego. Przepadł cały kapitał zakładowy, wynoszący półtora miliona marek. Poszkodowani są przeważnie drobni przemysłowcy i rzemieślnicy. Obu dyrektorów aresztowano. Rada nadzorcza stwierdziła brak około dwóch milionów marek.

Serbskie losy tytoniowe. Przy ostatniem ciągnieniu główna wygrana w sumie 75.000 franków padła na seryę 2644 nr. 82; druga wygrana 2000 franków, serya 6459 nr. 81; po 500 franków wygrały serya 5010 nr. 98 i serya 6426 nr. 67.

Wiedeń, 18 września. — (*Kursa giełdy wiedeńskiej*). Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 253·50, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 245·75, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 490·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 257·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 244·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 79·25, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 94·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15.90, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 398.—, Clary 40 zł. m. k. 158·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 77·50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 65·—, Ofen 40 zł. 168·—, Palffy 40 zł. m. k. 65.—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 47·75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24·—, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 58·—, Salma 40 zł. m. k. 234·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 275·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 394·—.

Wiedeń, 18 września. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 7·95 do 7·96. Pszenica na wiosnę 8·44 do 8·45. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień 7·07 do 7·08. Żyto na wiosnę 7·35 do 7·36. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·43 do 5·44. Kukurudza na maj-czerwiec 5·44 do 5·45. Owies na wiosnę 7·18 do 7·19. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 6·79 do 6·80. Rzepak na sierpień-wrzesień 14·— do 14·10. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—.

Usposobienie: w kursach pszenicy spokojne, zresztą silne. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 18 września. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik 7·85 do 7·86. Pszenica na kwiecień 8·30 do 8·31. Żyto na kwiecień 6·99 do 7·—. Żyto na październik 6·69 do 6·70. Owies na kwiecień 6·89 do 6·90. Owies na październik 6·46 do 6·47. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień 5·08 do 5·09. Kukurudza na maj (1902) 5·15 do 5·16. Rzepak na sierpień —·— do —·—.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: ograniczona. — Usposobienie: lepsze. — Pogoda: pochmurno.

Berlin, 18 września. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austryackie (podług obliczenia procent.) 85·35. Spirytus —·—.

Frankfurt, 18 września. Austryackie Kredyty 193·90. (kurs kwietniowy). Koleje państwowe 131·30, Alpiny —·—, Disconto 173·30, Laura —·—. Montany —·—.

Usposobienie: spokojne.

Paryż, 18 września Trzyprocentowa renta 101·12. Mąka 24·65.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·30 do 21·40, *loco* Ołomuniec 19·70 do 19·80, *loco* Berno-Wiedeń 19·70 do 19·80, na październ.-grudzień *loco* Aussig 21·60 do 21·70. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 42·20 do 42·60. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·50 do 34·—. *(Ceny w koronach.)*

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan powraca jutro rano do Wiednia i uda się wprost z dworca kolejowego w Hetzendorf do Schönbrunnu.

Książę Filip Orleański, który bawił w ostatnich dniach w Wiedniu, udał się do Alcsuth na Węgrzech.

Na Węgrzech wre już w całej pełni ruch przedwyborczy. Udział w akcyi wyborczej postanowili wziąć także Serbowie węgierscy, którzy — jak wiadomo — od dłuższego czasu wstrzymywali się od głosowania. Wydali oni odezwę, w której powołując się na przyrzeczenie ministra, że wszelki nacisk wyborczy będzie wykluczony i licząc na to przyrzeczenie, zawiadamiają, iż przystępują znowu do akcyi wyborczej. Kandydatów będą wszędzie stawiać, gdzie mieszkają Serbowie. Wzywają tedy wszystkich Serbów, aby na nich głosowali bez oglądania się na to, czy są lub nie widoki zwycięstwa. Liczą, że o ile wybory przeprowadzane będą bez presyi, Serbowie po raz pierwszy będą mieli w sejmie reprezentacyę. odpowiednią ich liczbie. Tam, gdzie nie będzie komitet serbski mianował własnych kandydatów, mają Serbowie w każdym razie głosować na kandydata opozycyjnego, bez względu na narodowość i stronnictwo. Wreszcie zapowiada odezwa, iż utworzony będzie serbski centralny komitet wyborczy w Nowym Sadzie.

Były poseł Ugron, pomimo stanowczego oświadczenia, że wycofuje się zupełnie z życia politycznego, przyjął ofiarowany mu mandat i przyrzekł stawić się przed wyborcami.

Jutro, 19 b. m. oczekiwany jest w Warszawie rossyjski minister wojny, generał piechoty Kuropatkin. Od dnia 20 do 23 b. m. minister w towarzystwie pomocnika dowódcy wojska generała piechoty A. K. Puzyrewskiego, odbędzie podróż po kraju, a to, jak donosi *Dniewnik Warsz.* celem zbadania niektórych miejscowości pod względem urządzeń fortyfikacyjnych.

W ministerstwie spraw wewnętrznych opracowywany jest obecnie — jak donoszą dzienniki petersburskie — projekt zaprowadzenia w Królestwie Polskiem ziemstw w formie zastosowanej do miejscowych stosunków.

W temże ministerstwie przygotowano nominacye na nowo utworzone stanowiska naczelników ziemskich w gubernii mińskiej, mohylewskiej i witebskiej.

Dzienniki belgradzkie donoszą, że do władz serbskich zgłosił się komitet młodoturecki z prośbą o pozwolenie zwołania do Niszu wiecu młodotureckiego.

Na wiecu tym, w którym zamierza wziąć udział także Mahmud-Domad basza, szwagier sułtana, omawiane być mają stosunki w Starej Serbii i Macedonii.

Z Saloniki otrzymano w Belgradzie doniesienie o nowych krwawych gwałtach popełnionych przez Turków i Albańczyków na ludności chrześciańskiej w Starej Serbii.

Bułgarski minister sprawiedliwości zamianował już członków komisyi śledczej, która ma przesłuchiwać postawionych w stan oskarżenia członków byłego gabinetu Jowanowicza. Śledztwo potrwa prawdopodobnie sześć do ośmiu tygodni.

W Konstantynopolu wywarła ogromne wrażenie ucieczka szefa sztabu generalnego marynarki wojennej wiceadmirała Faik baszy i inspektora dóbr sułtańskich, Leona Hunkiar Aerdiego. Sąd wojenny na wniosek ministra marynarki admirała Hassana Husuiego baszy uznał, że Faik basza, wyjeżdżając potajemnie za granicę, dopuścił się dezercyi. Ponieważ atoli popełnił to przestępstwo dopiero wtedy, gdy udzielono mu żądanego urlopu celem poratowania zdrowia i ponieważ stwierdzono, że udał się istotnie dla kuracyi na Rivierę, przeto sąd wojenny skazał go tylko na przymusową dymisyę. Co się tyczy ucieczki Hunkiara, pochodzeniem Armeńczyka, to — jak słychać — umknął on dlatego, iż ciężyło na nim podejrzenie utrzymywania stosunków z agitatorami armeńskimi.

Do *Köln. Ztg.* donoszą, że rząd francuski na wypadek zaostrzenia stosunków z Turcyą, zdecydowany jest zająć wyspę Rodos. Rząd angielski już się z tem liczy i dla utrzymania równowagi zajmie w takim razie inną wyspę.

Socyaliści we Francyi, a w szczególności grupy socyalistyczne ostrzejszego tonu, urządzają we Francyi zebrania, protestujące przeciw wizycie cara i urządzanym na jego cześć uroczystościom. Prasa socyalistyczna przoduje w tym ruchu. Także organa nacyonalistyczne zaczynają występować przeciwko Rossyi. W *Autorité* pisze Cassagnac, że sojusz z Rossyą kosztuje Francyę zbyt drogo, a przedewszystkiem skazuje ją na zrezygnonie raz na zawsze z anektowanych przez Niemcy prowincyj. Sojusz z Rossyą nakłada na Francyę ten obowiązek, przy którego wypełnieniu nie potrzeba sojuszu z Rossyą, bo możnaby zawrzeć sojusz wprost z Niemcami. *Soleil* wyraża się podobnie, zaznaczając, że sojusz z Rossyą ma tylko tę wątpliwą korzyść, iż chroni Francyę od napaści ze strony Niemców; Niemcy jednak o napaści żadnej nie myślą i zadowolone są, jeżeli mogą utrzymać się przy zdobytych prowincyach.

Do *Neue Freie Presse* telegrafują z Paryża, o niezwykłych środkach ostrożności na czas pobytu cara. Naj strzejsze środki ostrożności zastosowano w Compiègne, gdzie zgromadzono 10.000 żołnierzy i policyantów. Car i carowa oddzieleni będą podwójnym kordonem wojska od publiczności tak, że nikt z publiczności ich nie zobaczy. Podobne środki ostrożności zastosowano w Reims. Minister wojny André zaprosił wszystkich komendantów do składki, celem wręczenia carowej wspaniałego bukietu.

Akt oskarżenia wniesiony przeciw Czolgoszowi, zarzuca mu popełnienie morderstwa. Rozprawa, jak donoszą z Waszyngtonu, rozpocznie się w poniedziałek lub wtorek. Obrońca starać się będzie tylko o to, aby udowodnić niepoczytalność, 25 świadków powołano do zaprzysiężenia czynu. Ewentualna kara śmierci będzie wykonana za pomocą elektryczności. Specyalista do ran postrzałowych, dr. Borney, twierdzi, że kule były zatrute.

Wbrew poprzednim doniesieniom obecnie telegrafują z Nowego Jorku, że osobisty majątek Mac-Kinleya wynosi tylko 200.000 dolarów. Oprócz tego ma on dom wartości 40.000 i policę asekuracyjną na 60.000 dolarów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 18 września. (*Tel. pr.*) Hr. Andrzej Potocki wyjeżdża we czwartek do Wiednia.

Kraków, 18 września. *(Tel. pryw.)* Nadszedł tu z Zakopanego list p Czaplickiego, II. sekretarza Towarzystwa tatrzańskiego, zapewniający, że Węgrzy znieśli zupełnie zrąb koszar żandarmeryi nad Morskiem Okiem, oraz dwie koleby, służące za schroniska żandarmeryi, i że obecnie tylko 4 żandarmów węgierskich pełni służbę na terytoryum, do którego rości sobie pretensye ks. Hohenlohe.

Kraków, 18 września. *(Tel. pryw.)* W rozprawie adwokata dr. Bronisława Potockiego o obrazę honoru przeciw adwokatowi dr. Leopoldowi Caro, przysięgli na przedłożone pytanie odpowiedzi 10 głosami „nie“. Na tej podstawie trybunał uwolnił oskarżonego dr. Cara.

Kraków, 18 września. (*Tel. prywatny*). Z Warszawy donoszą tutaj, że zaprowadzone niedawno cło na książki polskie z zagranicy zostanie niebawem zniesione.

Wiedeń, 18 września. *Wiener Abendpost* zaprzecza doniesieniom niektórych pism, jakoby Administracya naukowa nosiła się z myślą zmiany planu naukowego dla szkół średnich dolnej Austryi i jakoby zwracała się już rzekomo do dyrektorów szkół średnich dolnej Austryi z żądaniem ich opinii co do zniesienia języka greckiego. *Wiener Abendpost* wskazuje na to, że plan naukowy dla szkół realnych gimnazyów był niedawno poddany dokładnej rewizyi i odpowiednio do podniesionych żądań poczyniono w nim różne zmiany.

Wiedeń, 18 września. P. Minister oświaty zatwierdził następujących docentów: dr. Edmunda Kowalskiego jako pryw. docenta dla hydroterapii na wydziale lekarskim Uniwersytetu lwowskiego; prof szkoły realnej w Krakowie Tadeusza Grabowskiego jako prywatnego docenta dla historyi literatury polskiej i nauczyciela seminaryum w Krakowie Stanisława Tołłoczkę jako prywatnego docenta fizykalnej chemii, obu na wydziale filozoficznym Wszechnicy Jagiellońskiej; wreszcie dr. Wacława Chlumskyego jako prywatnego docenta powszechnej, specyalnej i ortopedycznej chirurgii.

Praga, 18 września. Komitet wyborczy konserwatywnej wielkiej własności odbył wczoraj naradę w sprawie wyborów do Sejmu, oraz w kwestyi kompromisu pomiędzy wiernokonstytucyjną i konserwatywną wielką własnością. Obrady miały charakter ściśle poufny. Po posiedzeniu hr. Buquoy i hr. Franc. Thun Hohenstein udali się do hr. Oswalda Thuna, z którym odbyli krótką konferencyę. Na dziś zapowiedziano u hr. Oswalda Thuna naradę wiernokonstytucyjnej wielkiej własności, na której ma zapaść ostateczna uchwała co do projektowanego kompromisu.

Tryest, 18 września. Biskup Sterk zmarł tu wczoraj.

Budapeszt, 18 września. Wczoraj przybył tu z pola manewrów następca tronu rumuńskiego. Dziś wyjeżdża z powrotem do Bukaresztu.

Goercsoeny, 18 września. Rumuński następca tronu złożył wczoraj przed południem Najj. Panu i bawiącym tu Najd. Arcyksiążętom wizytę pożegnalną, poczem odjechał.

Poznań, 18 września. *(Tel. prywatny).* W tym miesiącu jeszcze ma się odbyć dalszy ciąg procesu przeciw polskim akademikom, przerwany celem odebrania zeznań od świadków znajdujących się za granicą Niemiec.

Poznań, 18 września. *(Tel. pryw.)* Pomyślny dla oskarżonych wyrok w procesie leszniehskim o rozwiązany wiec w Gostyniu, oraz wynik procesu toruńskiego, bardzo sceptycznie oceniany przez niemiecką opinię publiczną, uchodzi tu w kołach polskich za wypadek pierwszorzędnej wagi, ktory uniemożliwi na razie rządowi pruskiemu przeprowadzenie projektowanych ograniczeń dla Polaków na polu prawa stowarzyszania się i odbywania publicznych zgromadzeń. W lutym b. r. wypracowano podobno w ministerstwie spraw wewnętrznych i w ministerstwie oświaty wszechstronny plan ograniczenia praw polskiej prasy, Towarzystw i zebrań publicznych. Plan ten, wypracowany pod kierownictwem ministeryalnego radcy Küglera miał się powoływać na sądownie stwierdzone rzekome nadużycia Polaków na polu prawa o stowarzyszaniu się. Tymczasem to ostatnie zawiodło.

Poznań, 18 września. *(Tel. prywatny).* Z Rzymu nadeszła bulla papieska z nominacyą kanonika Hermanna na biskupa sufragana warmińskiego. Ponieważ ks. dr. Hermann był posłem z okręgu olsztyńsko-reszelskiego, opróżni się ten mandat i rozpisane będą pewnie niebawem nowe wybory, przyczem wyłoni się kwestya postawienia polskiego kandydata.

Poznań, 18 września. *(Tel. pryw.).* Katolicka *Kölnische Volksztg.* w artykule o położeniu katolików niemieckich w prow. poznańskiej wzywa ich do łączenia się w Towarzystwa i tworzenia organizacyi odrębnej od polskich katolików.

Kołobrzeg, 18 września. *(Tel. pryw.)* W tutejszej kasie oszczędności odkryto bardzo znaczną defraudacyę.

Rzym, 18 września. Papież, który się cieszy wybornem zdrowiem, przyjął wczoraj przed południem sekretarza propagandy.

Paryż, 18 września. Nacyonalistyczny burmistrz miasta Rethel (departament Ardennes) został usunięty z powodu, iż podczas bankietu danego z okazyi odbywających się manewrów, wyrażał się w obec zagranicznych oficerów ujemnie o ministrze wojny generale André.

Paryż, 18 września. Deputacya zamieszkałych w Paryżu Armeńczyków wręczyła ministrowi Delcassemu petycyę, aby wstawił się u cara Mikołaja za Armeńczykami. Jedno słowo cara mogłoby zmienić zupełnie opłakane położenie Armeńczyków.

Haga, 18 września. Królowa Wilhelmina otworzyła wczoraj Stany generalne mową tronową w obecności księcia małżonka. Mowa tronowa zaznacza dobre stosunki ze wszystkimi mocarstwami. W ogólnym stanie Holandyi można dopatrzyć się pomyślnych objawów. Mowa tronowa podnosi dalej z naciskiem, że rząd jak dotychczas kierować się będzie tą zasadą, iż chrześciaństwo musi tworzyć podstawę życia narodowego. Mowa wylicza szereg ustaw, których wydanie jest potrzebnem, zapowiada ustawą o obowiązkowem ubezpieczeniu na starość, na wypadek choroby i wrazie niezdolności do pracy, w końcu zaznacza konieczność zaprowadzenia nowych dział, co wymaga znacznych ofiar.

Konstantynopol, 18 września. Wczoraj zaszedł jeden wypadek dżumy na przedmieściu Scutari. Rada sanitarna mniema, że jest to zupełnie odosobniony wypadek.

Nowy Jork, 18 września. Korespondent *New York Herolda* z Waszyngtonu dowiaduje się, że jest pewnem, iż sekretarz stanu Hay w przeciągu 14 dni poda się do dymisyi i dymisya ta będzie przyjętą. Jego zastępcą będzie zamianowany sekretarz stanu Root.

Nowy Jork, 18 września. Gdy w niektórych miejscowościach strejkujący robotnicy stalowi nalegają, aby podjąć napowrót pracę, to w Pittsburgu większa część strejkujących domaga się dalszego wytrwania w strejku; oświadczają oni, że powrócą do pracy dopiero po wprowadzeniu w czyn warunków umowy z pracodawcami.

Car we Francyi.

Paryż, 18 września. Prezydent Loubet wyjechał wczoraj o 11½ w południe w towarzystwie prezydenta ministrów Waldecka Rousseau i ministra spraw zagranicznych Delcassé do Dunkierki. Pomimo ulewnego deszczu tysiące publiczności zgromadziły się na dworcu.

Dunkierka, 18go września. Dekoracya ulic ucierpiała znacznie w skutek ulewnego deszczu. Obawiają się, że deszcz potrwa kilka dni.

Dunkierka, 18 września. Przybył tu wczoraj po południu prezydent Loubet i wprost z dworca kolejowego, gdzie przedstawiły mu się władze, udał się na uroczystość poświęcenia nowego ratusza. Pomimo niepogody zebrały się na ulicach tłumy ludności, wznosząc okrzyki na cześć Loubeta i republiki. W odpowiedzi na przemówienie mera wskazał prezydent, iż w najbliższym już dniu przybędzie do Francyi car ze swoją małżonką i zaznaczył, że Francya upatruje w ścisłym związku z Rossyą rękojmię swego bezpieczeństwa i swojej potęgi. Zebrani powitali ten ostatni ustęp mowy prezydenta gorącymi oklaskami. Wieczorem dał Loubet obiad dla przedstawicieli władz.

Dunkierka, 18go. września Prezydent Loubet przyjmował misyę belgijską, wysłaną na jego powitanie. Loubet zapewnił wysłańców Belgii o stałej przyjaźni Francyi dla Belgii. Po obiedzie wydanym na cześć Loubeta odbył się wieczorem bal. Miasto i port iluminowano. Prezydentowi urządzano przy każdej sposobności owacye. Deszcz ustał, panuje jednak silny wiatr, tak, iż obawiają się, że wylądowanie carstwa się opóźni.

Zgon Mac Kinleya.

Capo d'Istria, 18 września. Na początku wczorajszego posiedzenia sejmu odczytał marszałek krajowy pismo konsula amerykańskiego w Tryeście z podziękowaniem za kondolencyę przesłaną przez sejm z powodu zgonu Mac Kinleya.

Waszyngton, 18 września. Zwłoki Mac-Kinleya przewieziono wczoraj przedpołudniem z Białego Domu na Kapitol, gdzie odbyło się nabożeństwo żałobne. W żałobnym pochodzie znajdowali się Roosevelt, poprzedni prezydent Cleveland, różni dostojnicy, naczelnicy władz i t. d. Wdowa pozostała w Białym Domu. Pomimo deszczu ulice, któremi posuwał się kondukt żałobny przepełnione były publicznością W ceremonii przewiezienia zwłok i nabożeństwie żałobnem wzięło także udział ciało dyplomatyczne.

Nowy Jork, 18 września. Do *Heralda* donoszą z Waszyngtonu: Roosevelt, który oświadczył dawniej, że zamierza w r. 1904 postawić swoją kandydaturę na prezydenta Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki zawiadomił obecnie, iż widzi się zniewolonym odstąpić od dawniejszego swego zamiaru i nie będzie kandydował.

Nowy Jork, 18 września. Przesłuchiwany przedwczoraj anarchista Jan Most oświadczył, że nie wierzy, aby podburzający artykuł, jaki pojawił się w wydanym przez Mosta dziennika *Freiheit*, stał w związku z zamachem na Mac Kinleya Mosta puszczono na wolną stopę za kaucyą 500 dolarów.

Waszyngton, 18 września. Roosevelt prosił na pierwszem posiedzeniu rady gabinetowej członków gabinetu, aby zatrzymali swe portfele przez cały czas trwania jego prezydentury.

Waszyngton, 18 września. Zwłoki Ma-Kinleya wyruszyły wczoraj w drogę do Kantonu.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 18 września. *Biuro Wolfa* donosi z Pekinu: Wczoraj przymaszerowało tu znowu dużo wojska chińskiego. Amerykanie i Japończycy oddali t. zw. miasto zakazane w ręce władz chińskich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 września 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 618·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 623·—, Akcye Anglobanku 260·—, Akcye Unionbanku 514·—, Akcye Länderbanku 391·—, Akcye Bankvereinu 426 50, Akcye Bodencredit 834·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 613 50, Akcye Kolei Południowej 82·—, Akcye Tramway *A)* 229·—, Akcye Tramway *B)* 224·—, Akcye Kolei Elbethal 456·—, Akcye Kolei Północnej 5470·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 341·—, Akcye Rima Muranyi 402·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1430·—, Akcye Fabryki broni 238·—, Akcye Tureckie tytoniowe 276·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·15, Renta majowa 98·30, Austryacka Renta koronowa 95·55, Węgierska Renta koron. 92 40, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·85, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·30, 4 prc Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·35, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·35. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·65. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87·75, Losy tureckie 94·50, Marki 117·10, Ruble 252·50.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Colosseum Thorna.

Od 16 września **olbrzymi senzacyjny program.** Najsławniejsze amerykańskie i angielskie atrakcye. **Bonnetty**, ze swoją cudowną tresurą 100 zwierząt. **Du Cane Trio**, senzacyjny akt napowietrzny z reflektorami zwierciadlanymi. **The Wheelers**, najkomiczniejsi amerykańscy bicykliści. **Soeurs Fernando**, atrakcya muzykalna, fin de siecle. **Les Sadinettes**, ekscentryczne duetystki. **Bianca**, artystka atletyczna na trapezie **Richardo & Salwing**, mistyczny elektryczny kosz kwiatów. **Risa Bardl**, śpiewaczka liryczna. **Elvira**, ekwilibrystka i transformacya na linie. **The Gelins**, ekscentryczna komiczna pantomina małpia.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — **W niedzielę i święta wielkie przedstawienia. Co piątku High-Life.** — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny
Bank hipoteczny
Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe
(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie **bezpiecznie a dyskretnie** przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Przyjechali do Lwowa

dnia 18. września 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. B. br. Popper z Wiednia, W. hr. Roztworowski z Torskiego, W. ks. Czartoryski z Pełkinii, W. Demianowicz z Nowosielicy, F. Bocheński z Mużyłowa, H. Gawroński z Rossyi, B. Ambrosiewicz z Nowosielicy.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczozcowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$)
	8·50	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	9·00	Z Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	9·41	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$)
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

na dworzec „Podzamcze"

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	
12·45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasłą, Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	5·45	Do Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk. Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	8.40	Do Krakowa. Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
1 55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·15	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laborcza i Pesztu.
	6·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w dnie powszednie, od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{4}$ 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.

z dworca „Podzamcze"

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	6·43	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola i Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12").

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 18. września 1901.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	530	—	540	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	358	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	433	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	525	—	535	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	360	—	380	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	97	30	98	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	30	94	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	20
4% los. w 56 lat	90	70	91	40
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	30	93	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	--	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	50	93	2[illegible]
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	50	88	2[illegible]
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	73	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. września 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.45	98.65
luty-sierpień	98.45	98.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.30	98.50
kwiecień-październik	98 30	98 50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	191.50	193.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.60	140 60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170.60	171.60
„ „ 1864 po 100 zł.	211.—	213—
„ „ 1864 po 50 zł.	211.—	213.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	299.—	300.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.80	119 —
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.50	95.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.—	97.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.50	115.50
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.—	496 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.25	121.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.10	96.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	428.20	430.20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.75	97.75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 10	97 10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.40	94.40
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.15	96.15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94 —	95.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.75	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118 55	118.75
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.55	92.75
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.60	100.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	145.40	146 40
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	176 25	177 25
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	176.25	177.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.15	93 15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.—	259.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.25	106.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	92.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.75	102 50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.30	93.—
„ obl. prop. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	79 50	81.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	94 75	95.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	253.50	255.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	245.75	247.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.35	98 35
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.70	91.10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	99.60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.30	101.65
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.50	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	106.70
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	108 65	109.65
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 35	100.35
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.40	100.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.60	99.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.60	99 60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	85.45	86.45
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.35	94.35
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106 10	107.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.25	105.75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93 40	94 40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	15.80	16.80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	398.50	400.50
Clary 40 zł. mk.	158.—	159.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	77.—	79.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	63.50	65.50
Palffy 40 zł. mk.	—.—	—.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47.75	48 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.—	25.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	234.—	244.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	82—
St Genois 40 zł. mk.	275.—	280—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	261.—	262.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2422.—	2425.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	614 50	615.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	621.—	623 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	497.—	499 —
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	530.—	530 50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	394 50	395 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1630.—	1640.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	519 —	521 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	257.—	258 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	264.—	265.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	382.—	390.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5490.—	5510.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	518.—	522.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	95 30	96 30
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	420.—	422 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	757.—	763 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	702.—	704 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	920.—	930.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	341 50	342 50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł	1440.—	1450.—
Schodnicy 500 kor.	1175.—	1200 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	430.50	432.50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.15	117 35
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.35	239.40
Paryż za 100 franków	94 92½	95.—
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.25	117 40
Włoskie banki	91.35	91.55
Francuskie banki	95.97½	95.07½
Szwajcarskie banki	95.97½	95 07½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.02	19.04
20-markówka	23.42	23.48
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.10	117.30
Włoskie banknoty za 100 lir.	91 40	91.60
Ruble	2.53¼	2.54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

Nr. 960 [7602 3—3]

Obwieszczenie.

Dnia 3. października 1901 o godz. 11-tej przed południem odbędzie publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert celem zabezpieczenia dostawy na rok 1902 a mianowicie:

200	sztuk 2 cm. grubych 26—30 cm. szerokich 6·0 m. długich jodłowych desek
600	„ 2½ „ „ 30 „ „ 6·0 „ „ „ „
700	„ 4 „ „ 30 „ „ 6·0 „ „ „ „
200	„ 5 „ „ 30 „ „ 6·0 „ „ „ „
100	„ 8 „ „ 30 „ „ 6·0 „ „ „ „
100	„ 8 „ „ 30 „ „ 6·0 „ „ sosnowych „
500	„ 4 „ „ 7 „ „ 6·0 „ „ łat rzniętych
100	„ 4 „ długich drabin 6/8 cm. grubych z dębowymi 2½ cm. szczeblami
20	„ 6 „ „ „ 6/8 „ „ „ 2½ „ „
500	„ niecek 14 cm. głębokich 26 cm. szerokich 60 cm. długich
800	„ stempli 1·0 m. długich
1400	„ toporzysk bukowych 0·8 m. długich
50	„ ślizów jodłowych 6·0 długich 11/11 cm. grubych
300	„ szczebli dębowych do drabin 50 cm. długich 2½ cm. grubych
20	„ łopat bukowych kutych
20	„ „ „ bosych
20	„ taczek kutych
10	„ kółek do taczek
5	„ grabi
5	„ wideł do gnoju
5	„ opałek
30	„ pudełek na proch
10	„ fasek na farbę
20	„ cebrzyków
50	„ konewek
30	„ skopcy (czerpaków na wodę)
30	„ koszyków na węgle

Oferty należycie sporządzone, opieczętowane, własnorecznie podpisane, zaopatrzone w poręczne 250 kor. z podaniem ceny za każdy materyał osobno cyframi i literami wypisanej, oraz poświadczenie, że warunki licytacyjne są oferentowi znane i takowym się poddaje, mają być wniesione do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego najdalej do godz. 11-tej rano wyż wymienionego dnia. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie kwadrans na dwunastą, zaś później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Warunki licytacyjne, które oferent przed wniesieniem oferty podpisać winien, są do przejrzenia w godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.

Bochnia, dnia 10. września 1901.

L. cz. E. 571/1 (3) [7593 2—3]

Na żądanie Salamona Gleitzmanna, odbędzie się dnia 28. października 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce, licytacya realności lwh. 151 ks. gr. gm. kat. Siercza objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wyż wymieniona, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 10.129 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 5064 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 24. sierpnia 1901.

G. Zl. E. 529/1 (4) [7660]

Am 2. October 1901 Vormittags 10 Uhr findet bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 19, die Versteigerung der Realität Grundbuchs - Einl. Zl. 187 in Kielichów, sammt Zubehör statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 1369 Kr. 33 hal. bewertet

Das geringste Gebot beträgt 912 Kr. 88 hel., unter diesem Betrage wird nicht verkauft.

Die hiemit genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 18, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.
Zabłotów, am 2. September 1901.

L. cz. E. 652/1 (3) [7647 1—3]

Dnia 8. października 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya 1/8 części realności lwh. 916 ks. gr. gm. Dobrotwór, z przynależnością, składającą się z niedobudowanego chlewka.

Część realności wymienionej jest ocenioną na 76 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 38 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 8. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1828/00 (4) [7652]

Na żądanie Kasy oszczędności w Ropczycach, odbędzie się dnia 2. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 1) realności lwh. 146 i 2) połowy realności lwh. 340 ks. gr. gm. kat. Brzeziny, 3) połowy realności lwh. 148, 4) połowy realności lwh. 155, 5) połowy realności lwh. 173, 6) połowy realności lwh. 10, 7) ¼ części realności lwh. 90 ks. gr. gm. kat. Rzegocin.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 283 kor., ad 2) na 467 kor. 50 hal., ad 3) na 131 kor. 67 hal., ad 4) na 18 kor. 75 hal., ad 5) na 181 kor. 87 hal., ad 6) na 118 kor. 64 hal., ad 7) na 18 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 212 kor. 25 hal., ad 2) 350 kor. 61 hal., ad 3) 98 kor. 73 hal., ad 4) 14 kor. 4 hal., ad 5) 136 kor. 47 hal., ad 6) 88 kor. 98 hal., ad 7) 13 kor. 77 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 17. maja 1901.

L. cz. E. 239/1 (3) [7654]

Na żądanie Chaji z Blutów Schlesingerowej, odbędzie się dnia 8. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Wielopole, Mendla Neumana własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 31. maja 1901.

L. cz. E. 332/1 (8) [7709]

Dnia 24. września 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 338 i całej lwh. 340 ks. gr. gm. kat. Markowa objętych.

Nieruchomości te zostały ocenione: ½ lwh. 338 na 290 kor. 14 hal., zaś lwh. 340 na 107 kor. 90 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ½ lwh. 338 —193 kor. 42⅔ hal., zaś całego ciała lwh. 340 ks. gr. gm. kat. Markowa 71 kor. 92 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 22. sierpnia 1901.

L. cz. E. 707/1 (4) [7656]

Na żądanie Joela Fenstera z Poluchowa małego, odbędzie się dnia 8. października 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 764 gm. Biała, Maryi Ewy Höffner własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzdaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 28. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1399/00 (6), [7713]

Dnia 9. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności 1) lwh. 280 gm. Tarnowica polna, 2) lwh. 514 gm. Hryniowce i 3) lwh. 515 gm. Hryniowce.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 895 kor., ad 2) na 1710 kor., ad 3) na 160 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 596 kor. 66 hal., ad 2) 1140 kor., ad 3) 106 kor. 67 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 16. sierpnia 1901.

L. cz. E. IX. 741/1 (11) [7609]

Na żądanie p. Karola Herliczki z Kowalowej, odbędzie się dnia 18. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 57, licytacya zapisanych na rzecz p. Józefy z Syroczyńskich Korab Rayskiej realności a) lk. 45 dz. V. w Krakowie, lwh. 914 ks. gr. tejże gm., wraz z przynależnościami, składającemi się z 20 sztuk drzwi podwójnych, b) lk. 213 Dz. VI. w Krakowie, lwh. 2011 ks. gr. tejże gm.

Ostatnia realność prócz kluczy nie ma innych przynależności.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 105.619 kor., przynależności zaś na 120 kor, ad b) na 48.169 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 52.869 kor. 50 hal., ad b) 24.084 kor. 88 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 28. sierpnia 1901.

L. cz. E. 925/1 (13) [7565]

Dnia 11. października 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 851 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej

Realność tę oceniono na 21.551 kor. 29 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 10775 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 26. sierpnia 1901.

K. und k. Intendanz des 11 Corps zu Nr. 5885 ex 1901.

Kundmachung

wegen Sicherstellung der traiteurmässigen Verköstigung, dann der Reinigung und Ausbesserung der Spitals- und Krankenwäsche (inclusive Waschen der Verbandstücke) für die nachbezeichneten k. u. k. Truppen-Spitäler auf die Zeit vom 1. Jänner 1902 bis Ende Dezember 1902 bei günstigen Anboten eventuell bis Ende Dezember 1904.

A) Traiteurmässige Verköstigung

Die Verhandlung wird abgehalten / Ugoda odbędzie się					Das beiläufige Jahres-Erfordernis an Kostportionen																
					gewöhnliche Verordnungen zwykła ordynacya									Ausnahmsweise							
						II.		III.	IV.		III.		IV.								
						Diätform — Forma dyety															
am dnia	bei dem Truppen-Spital in / w szpitalu wojskowym w	für das Truppen-Spital in / dla wojskowego szpitala w	auf die Zeit na czas: vom od	bis do	I. Diätform I. Forma dyety	eingemachtes Fleisch mięso w potrawce	gebratenes Fleisch mięso pieczone	III. Diätform III. Forma dyety	mit z (der zweiten Abendspeise (drugą) drugiej potrawy wieczornej)	ohne bez (der zweiten Abendspeise (drugą) drugiej potrawy wieczornej)	Für das Pflege- und Aushilfspersonal ohne Brot mit 125 g. gekochtem Rindfleisch dla służby i dozorców bez chleba z 125 g. gotowanej wołowiny	Für sonstige anspruchberechtigte Personen ohne Brot mit 100 gr. gekochtem Rindfleisch dla reszty pretensyonalnych osób bez chleba z 100 g. gotowanej wołowiny	für Krankenpflegerinen mit der halben Brotportion dla dozorczyni chorych z pół porcyą chleba	Milch — Mleka	Milchkaffee Kawy z mlekiem	Schwarzer Kaffee Czarnej kawy	Thee — Herbaty	Chocolade — Czekolady	Cacao — Kakao	Fleisch-Suppe rosołu: lautere czystego	Fleisch-Suppe rosołu: mit gebähten Semmelschnitten z krajaną bułką (z grzankami)
						mit dem normalmässigen Zugehör z należącym się zwykłym dodatkiem															
					Portionen — Porcyj																
[24]/9 1901	Czernowitz — Czerniowcach		1. Jänner 1902 1. stycznia 1902	31. Dezember 1902*) 31. grudnia 1902*)	2360	2990	9470	550	25500	840	10300	—	—	31530	3000	40	1080	30	180	20	—
[15]/10 "	Kolomea — Kołomyi				300	1020	2270	2120	5830	210	3550	—	—	9630	600	40	20	—	—	—	—
[8]/10 "	Żółkiew — Żółkwi				420	1700	3300	20	10960	480	3810	—	—	16220	490	—	40	—	—	—	—
[1]/10 "	Złoczów — Złoczowie				490	400	2440	740	5400	300	3060	—	—	3920	480	20	40	80	5	—	—

*) Bei günstigen Anboten eventuell bis 31. Dezember 1904. *) A pod dostępnem zaofiarowaniem aż do 31. grudnia 1904.

B) Wäschereinigung

Die Verhandlung wird abgehalten / Ugoda odbędzie się					Beiläufige Ilość zu reinigenden czyścić Spitalswäsche — Bielizny szpitalnej				
am dnia	bei dem Truppen-Spital in w szpitalu wojskowym w	für das Truppen-Spital in dla wojskowego szpitala w	auf die Zeit na czas: von od	bis do	Hemden Koszul	Gattien Gatek	Baumwollsocken Wełn. szkarpetek	Krankenröcke Płaszcze dla chorych	Handtücher Ręczników
					Stück — Sztuk		Paar — Par	Stück — Sztuk	
24. September—24. września 1901	Czernowitz — Czerniowcach			12. Dezember 1902 bei günstigen An-	247	228	—	411	5212
15. October — 15. paźdz. 1901	Kolomea — Kołomyi		1. Jänner 1902	boten eventuell bis 31. Dezember 1904	200	200	—	270	800
8. October — 8. paźdz. 1901	Żółkiew — Żółkwi		1. stycznia 1902	31. grudnia 1902 a pod dostępnem	—	—	—	—	—
1. October — 1. paźdz. 1901	Złoczów — Złoczowie			zaofiarowaniem aż do 31. grudnia 1904	10	10	—	12	1288

1) Der Ausschreibung liegt das Reglement für den Sanitäts-Dienst des k. u. k. Heeres II. Theil zu Grunde. Diese Vorschrift, bezhw. das darin vorgeschriebene Bedingnisheft, sowie Verhandlungsprotocoll kann bei allen Sanitäts-Anstalten und bei der Corps-Intendanz eingesehen werden,

2) Es werden nur schriftliche Offerte angenommen, welche an das Truppen-Spital, für welches sie lauten, direct einzusenden sind. Die Offerte haben auf Kronen und Heller zu lauten. Dieselben müssen für jedes Spital abgesondert gestellt werden, mit einer 1 K Stempelmarke versehen sein, auf dem Couvert die genaue Bezeichnung: „Offert für die Verköstigung beziehungsweise Wäschereinigung beim Truppen-Spitale in N." tragen und längstens bis 10 Uhr Vormittags an dem Verhandlungstage, sammt Vadium, bei dem betreffenden Spitale einlangen.

3) Die schriftlichen Offerte sind für die Verköstigung und Wäschereinigung getrennt, genau nach dem im Bedingnishefte enthaltenen resp. bei den Verhandlungsstellen und bei der Intendanz des 11. Corps unentgeltlich erhältlichen Formulare zu verfassen.

Die Anbote dürfen nur für complete Diätportionen einschliesslich des zu jeder Portion gehörenden normalmässigen Zugehörs, dann für jede ausnahmsweise Verordnung, resp. für Wäschereinigung und Reparatur gestellt werden. Complexixanbote werden nicht berücksichtigt.

4) Jeder Offerent hat, wenn er dermalen nicht mit der Heeresverwaltung in Contractverhältnisse steht, ein Zeugnis über seine Solidität und Leistungsfähigkeit beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels-Register protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. Für die Geschäftsleute, die keine Firmen führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden erster Instanz die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Soliditäts- und Leistungsfähigkeits Zeugnisses haben die Parteien bei ihrer Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise bei der zuständigen politischen Behörde unter Anschluss einer Stempelmarke von einer Krone ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugnis benöthigt wird, durch detaillierte Anführung des angestrebten Geschäftes anzugehen ist. Im Gesuche ist auch der Verhandlungstag anzugehen, und weiters die Bitte zu stellen, dass das Zeugnis an das Spital, bei welchem die Verhandlung stattfindet, abgesendet werde.

Über ein solches Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbe-Kammer, beziehungsweise von der politischen Behörde ein Bescheid eingehändigt, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis auf amtlichem Wege an die im Gesuche bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. Es ist Pflicht des Offerenten, die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass letzteres zuverlässig an dem, der Verhandlung vorangehenden Tage am Bestimmungsorte einlangt.

5. Von der Concurrenz sind alle Personen ausgeschlossen:

a) welche nach den Bestimmungen der bürgerlichen Gesetze die Befähigung zum Abschlusse eines giltigen Vertrages nicht besitzen;

1) Rozpisanie to jest w regulaminie dla służby sanitarnej c. i k. armii część II. umotywowane. W przepisy te, a właściwie w przepisany zeszyt warunków jakoteż personal (osoby zawierające układ) można w każdym zakładzie sanitarnym i przy intendanturze korpuśnej wglądnąć.

2) Przyjmuje się tylko pisemne oferty, które mają być nadesłane wprost do szpitalów oddziałowych jako na nie opiewające; jednak muszą być dla każdego szpitala osobno zestawione, stemplem na 1 K zaopatrzone, na kowercie dokładnym napisem: „Oferta na wikt a względnie na czyszczenie w szpitalu w N." najdalej do godziny 10-tej przed południem w dzień rozprawy, wraz wadyum do dotyczącego szpitala nadesłane. Podane kwoty w ofertach mają być w koronach i halerzach wyrażone.

3) Pisemne oferty mają być dla dostarczenia wiktu i dla czyszczenia bielizny osobno i ściśle podług formularza w zeszycie warunków ustanowionego a właściwie podług w miejscach zawierania ugody i w intendanturze 11 korpusu bezpłatnie otrzymać (nabyć) się mających zeszytów warunkowych zestawione. Takie formularze ofert można w wyż wymienionych zakładach sanitarnych i intendanturze c. i k. 11. korpusu po cenie 10 hal. nabyć.

Warunki muszą tylko na kompletne porcye dyet włącznie z należącym się do każdej porcyi zwykłym dodatkiem, w końcu na każdą wyjątkową ordynacyę także na czyszczenie bielizny i na naprawę tejże opiewać. Kompletne przedłożenia (Complexvianbote) nie będą uwzględnione.

4) Każdy oferent, jeżeli tenże z zarządem wojskowym nie stoi obecnie w styczności, musi nadesłać świadectwo swej rzetelności i możności dostawy.

Do wystawienia takich świadectw są, względem wszelkich w rejestrze handlowym protokołowanych firm, — upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy swoją siedzibę mają. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi, a nie mającymi protokołowanej firmy, wystawiają świadectwa te władze polityczne pierwszej instancyi i przynależne do miejsca zamieszkania.

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy, mają strony wnieść podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej z dołączeniem marki stemplowej na 1 K, w którym to podaniu ma być dokładnie podany cel wystawienia świadectwa i dla jakiego przedsiębiorstwa jest ono potrzebnem.

W podaniu tem ma być wymieniony także dzień rozprawy publicznej z prośbą, ażeby świadectwo to przesłane zostało do tego c. i k. szpitalu, w którym rozprawa ma się odbyć.

Na takie podanie będzie proszącemu wręczona ze strony Izby handlowo-przemysłowej względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostanie w drodze urzędowej do urzędu wymienionego w podaniu; tę oto rezolucyę należy załączyć do oferty. Oferent winien dopilnować wczesnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło na miejsce przeznaczenia z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę.

5) Od konkurencyi są wszystkie osoby wykluczone;

a) które według ustaw praw obywatelskich do zawierania kontraktów nie są uzdolnione;

Konkursa.

L. cz 75 479/901 [7691 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypandyum opróżnionego z fundacyi imienia Józefa Gerzabka rocznych 300 kor. rozpisuje się niniejszem konkurs do 15. listopada 1901.

O to stypendyum ubiegać się mogą przedewszystkiem męscy potomkowie rodzeństwa fundatora a to: brata jego Ferdynanda Gerzabka, siostry Karoliny Menger i siostry Teresy Schebesta, uczęszczający do któregokolwiek publicznego zakładu naukowego w Austryi, mianowicie szkół średnich i wyższych lub stojących z niemi na równi szkół fachowych, wykazując się zresztą dobrymi postępami w naukach i dobrymi obyczajami.

W braku takich krewnych nadaną będzie kwota stypendyjna jako posag żeńskim potomkom prawnym nazwanego rodzeństwa fundatora, wykazującym nienaganne obyczaje.

Dopiero, gdyby ani w męskich ani żeńskich potomków tego rodzeństwa fundatora nie było, może to stypendyum być nadane także nie należącym do tej rodziny uczniom wyżej wskazanych szkół odznaczającym się dobrym postępem w naukach i dobrymi obyczajami.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia świadectwami postępu w naukach szkolnych, obóstwa i moralności, ewentualnie wykazaniem pochodzenia od powyżej wymienionego rodzeństwa fundatora, wniesione być mają za pośrednictwem właściwej władzy szkolnej w terminie powyższym do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. września 1901.

C. i k. Intendantura 11 korpusu do liczby 5885 z 1901 roku.

Ogłoszenie

w celu zabezpieczenia traktyerskiego stołowania (wiktu), a następnie czyszczenia i naprawiania bielizny szpitalnej i bielizny chorych (wraz z praniem opatrunków) dla następująco wymienionych c. i k. szpitali wojskowych na czas od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1902 a względnie pod dostępnymi warunkami aż do końca grudnia 1904 roku.

A) Wikt na sposób traktyerniczy

beträgt — roczne zapotrzebowanie porcyi pożywienia wynosi mniej więcej

Verordnungen — Wyjątkowa ordynacya

Schleimsuppe — Kleiku	Weinsuppe Winnej polewki	Hachee — Hachee	Eingemachtes w potrawce: Kalbfleisch Cielęciny	Eingemachtes w potrawce: Schöpsenfleisch Baraniny	Eingemachtes w potrawce: halbes Huhn Pół kurczęcia	Gebratenes pieczonych: halbes Huhn Pół kurczęcia	Gebratenes pieczonych: Kalbfleisch Cielęciny	Gebratenes pieczonych: Rindfleisch Wołowiny	Gebratenes pieczonych: Schweinfleisch Wieprzowiny	Gebratenes pieczonych: Schöpsenfleisch Baraniny	Gebratenes pieczonych: Hirschfleisch Jeleniny	Kalbschnitzel Sznycli cielęcych	Schinken — Szynek	Eier — Jaj	Mehlspeise — Leguminy	Milchspeise Potrawy mlecznej	Reis gedünstet Ryżu przypiekanego	Salzkartoffeln Solonych kartofli	Obstspeise — Kompotu	Essigkrenn Chrzan z octem	Salat — Sałata	Semmeln — Bułek	Milchsemmeln Bułek do mięsa	à 25 ctl. Wein weisser Białego wina	à 25 ctl. Wein rother Czerwonego wina	Bier à 50 ctl. Piwa po 50 ctl.	Annäherungsweise Jahres-Verdienstsumme bei der Verköstigung Przepuszczalna rocznie zasłużona (zarobiona) kwota z wiktu	Vadium für die Verköstigung Zadatek (poręczne) do stołowania (wiktu)	Caution Kaucya
Portionen — Porcyj																											Kronen koron		
—	350	30	—	—	1015	830	1430	1450	1160	1000	—	4090	910	2800	1000	1130	—	--	1570	40	100	12620	1650	7530	5130	—	33050	1652	beträgt das doppelte des als Vadium
—	10	10	—	—	100	—	—	—	—	—	—	1620	30	680	70	300	—	—	100	25	—	2110	70	1110	1910	20	8090	404	ausgewiesenen Geldbetrages
10	100	420	—	—	60	40	780	1160	230	500	—	1130	20	1390	220	180	—	—	700	20	20	2670	220	2680	2420	10	14150	707	wynosi podwójną kwotę złożonego
—	100	30	20	—	90	50	170	1260	80	170	—	200	—	780	190	360	—	—	380	—	—	—	1604	1350	320	—	7400	370	(wykazanego) zadatku (Vadium)

B) Czyszczenie bielizny.

Menge der in einem Jahre
przypuszczalna w jednym roku

und auszubessernden Wäschesorten und zwar
i naprawiać się mających sort bielizny, a mianowicie:

Spitalswäsche — Bielizny szpitalnej: Abwaschtücher Scierek: grobe grubych	Abwaschtücher Scierek: gewöhnliche zwykłych	Küchenschürzen Zapaski kuchenne	Servietten Serwetki	Tischtücher Obrusy	Krankenwäsche — Bielizny chorych: Hemden Koszul	Gattien Gatek	Sacktücher Chusteczki do nosa	Fusslappen Onucki	Fussocken Szkarpetki	Operationsblusen (Röcke) Bluzki operacyjne	Operationsschürzen Zapaski operacyjne	zu waschenden prać się mających Verbandstücke kawałków opatrunk.: Binden Obwiązki	Compressen Kompresy	dreieckige Tücher Trzykątne chusteczki	Suspensorien Suspensoria (woreczki płciowe)	Annäherungsweise Jahres-Verdienstsumme bei der Wäschereinigung Przypuszczalna rocznie zasłużona (zarobiona) kwota z prania	Vadium für die Reinigung und Ausbesserung der Wäsche Zadatek (poręczne) dla czyszczenia i naprawiania bielizny	Caution Kaucya
Stück — Sztuk								Paar — Par		Stück — Sztuk						Kronen — Koron		
425	363	454	87	39	5165	5090	615	690	378	—	—	1687	510	—	—	1300	65	beträgt das doppelte des als
250	10	200	—	—	950	920	—	—	—	—	—	480	—	40	40	330	16	Vadium ausgewiesenen Geldbetrages
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	wynosi podwójną kwotę złożonego
718	10	10	—	1	1264	1233	156	130	—	4	—	610	20	20	4	330	16	(wykazanego) zadatku (Vadium)

b) welche bei Bestandverträgen oder bei Verträgen über Heereslieferungen der Bestechung öffentlicher Beamten gerichtlich überwiesen worden sind;

c) welche von der Verhandlungscommission auf Grund erhobener Thatsachen als unverlässlich bezeichnet werden;

d) welche von einer Militärbehörde als contractbrüchig erklärt worden sind;

e) über welche das Concursverfahren im Zuge ist.

Der Ausschluss der unter c), d), e) Bezeichneten ist auch auf ihre gerichtlich nicht geschiedenen Gattinen beziehungsweise Gatten ausgedehnt.

6) Die Genehmigung der Anbote erfogt auf Grund des Beschlusses der Verhandlungs-Commission durch die Intendanz des 11. Corps, eventuell durch das k. u. k. Reichs-Kriegs-Ministerium. Die Heeresverwaltung ist an das Bestbot allein nicht gebunden und genehmigt jene Anbote, welche mit Rücksicht auf die Leistungsfähigkeit, Vertrauenswürdigkeit und die sonstigen Bedingungen den meisten Vortheil bieten.

7) Jeder Offerent hat sein Anbot durch ein Vadium zu versichern; dasselbe besteht in fünf (5) Procent des Wertes des im Laufe eines Jahres annähernd entfallenden Abgabequantums.

Das Vadium ist nicht dem Offerte selbst beizuschliessen sondern gleichzeitig mit diesem unter Couvert derart abzusenden oder zu überreichen, dass dasselbe ohne Öffnung des versiegelten Offertes von den hiezu Berufenen übernommen werden könne.

Dem Vadium ist eine Specification desselben beizuschliessen, überdies ist dasselbe auch im Offerte zu specificieren.

Nach getroffener Entscheidung über die Sicherstellungsart seitens der hiezu competenten Militärbehörde wird jenen Offerenten, deren Anbote nicht genehmigt wurden, das Vadium gegen Empfangsbestätigung zurückgestellt.

Der Ersteher hat zur Versicherung der Erfüllung aller eingegangenen Verbindlichkeit das Vadium längstens binnen 14 Tagen nach erhaltener ämtlicher Verständigung über die Annahme seines Anbotes zur vollen Caution, das ist auf zehn (10) Procent des nach den genehmigten Preisen veranschlagten Wertes des Abgabequantums für ein Jahr zu ergänzen.

8) Der Ersteher ist verpflichtet die aus dem Vertrage erwachsenden Steuer sammt Zuschlägen zu entrichten, beziehungsweise der Heeresverwaltung rückzuvergüten.

9) Die Offerenten haben bezüglich der Erklärung der Heeresverwaltung über die Annahme des Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches und in den Artikeln 318 u. 319 des österreichischen, beziehungsweise in den §§. 314 u. 315 des ungarischen Handelsgesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen zu verzichten. Der Offerent ist schon vom Tage der Überreichung seines Offertes, die Heeresverwaltung aber erst vom Tage der Genehmigung desselben gebunden.

10) Später einlangende, odr Nachtrags, sowie telegraphische, oder von den bestehenden Bedingungon abweichende Offerte bleiben ausnahmslos unberücksichtigt.

Von der k. und k. Intendanz des 11. Corps.

Lemberg, am 31. August 1901.

b) krórym przekupstwo podczas trwania takiego kontraktu albo innego kontraktu dostawy wojskowej sądownie udowodnionem być może;

c) które komisya rozprawy na podstawie udowodnionych faktów, jako zaufania niegodne, uznała;

d) które od władv wojskowej jako kontraktołomcy uznane zostały;

e) na które konkurs wierzycieli jest w toku.

Wykluczenie pod c), d), e) rozciąga się na małżonki i małżonków dotyczących osób, które prawnie rozłączone nie są.

6. Dozwolenie dostawy nastąpi na podstawie uchwały komisyi rozprawy przez intendanturę 11. korpusu, ewentualnie c. i k. ministeryum wojny.

Zarząd wojskowy nie wiąże się jedynie tylko najdostępniejszem oferowaniem, lecz przyzwala (przyjmuje to zaoferowanie), które ze względu na możność dostawy i na godność zaufania i pod względem innych warunków dla służby korzyści przynosi.

7. Każdy oferent ma ofertę swoją zabezpieczyć w wadyum składające się z 5% (pięcio procentowej) wartości mniej więcej jednorocznej dostawy.

Wadyum nie ma się załączyć do oferty tylko równocześnie w kowercie, tak odesłać albo podać, aby takowe bez otwierania zapieczętowanej oferty od powołanych do tego osób odebrane być mogło.

Do wadyum należy dodać dokładne wyszczególnienie tegoż — oprócz tego ma się to samo i w ofercie podać. Po przedsięwziętem załatwieniu aktu zabezpieczenia ze strony do tego kompetentnej władzy wojskowej, zostanie wadyum osobom, których oferty przyjęte nie zostały, za potwierdzeniem odbioru wydane.

Nabywca ma na zabezpieczenie winnych obowiązków w przeciągu 14 dni po utrzymaniu urzędowego uwiadomienia co do przyjęcia jego ofert, poręczne (Vadium) swe do całej kaucyi t. j. do 10% (dziesięć procentowej) wartości dozwolonych cen całorocznej dostawy uzupełnić.

8) Nabywca jest zobowiązanym, z kontraktu wynikające podatki z dodatkami płacić, względnie je zarządowi wojskowemu zwrócić.

9) Oferenci mają się zrzec o dotrzymaniu terminu skarbu wojskowego względem oświadczenia się o przyjęciu oferty na podstawie przepisów w § 862 ustawy cywilnej i w artykułach 318 i 319 austryackiej, względnie w §§ 314 i 315 węgierskiej ustawy handlowej zawartych — tyczące się terminu dla przyjęcia przyrzeczenia Oferent jest już od dnia podania swojej oferty, skarb wojskowy zaś dopiero od zatwierdzenia tej oferty zobowiązanym.

10) Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty jakoteż oferty nie odpowiadające przepisanym warunkom zostaną bez wyjątku nieuwzględnione.

Z c. k. Intendantury 11. Korpusu.

Lwów, dnia 31. sierpnia 1901.

L. 2335. [7633 3—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia posady sekretarza Rady powiatowej w Żółkwi rozpisuje się niniejszem konkurs. Posada nadaną będzie prowizorycznie z płacą roczną 3200 kor.

Kompetenci winni przedłożyć:

1. dowód ukończonych studyów prawniczych.
2. dowód odbytej przynajmniej dwuletniej praktyki administracyjnej.
3. poświadczenie dotychczasowego zajęcia.
4. metrykę chrztu na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia.
5. oświadczenie, iż poddają się obowiązującemu w Żółkiewskim Wydziale powiatowym regulaminowi służbowemu, oraz
6 wykazać dokładną znajomością obu języków krajowych i niemieckiego w mowie i piśmie. Podania własnoręcznie pisane i w powyższe dokumenta zaopatrzone wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej do 30. października 1901 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Żółkwi dnia 8. września 1901.

L. 3.829. [7632 2—2]

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszenia w Nr. 213 Gazety Lwowskiej oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady prokuratora państwa w Stryju z dniem 10. października 1901 upływa.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Lwów, 14. września 1901.

L. 544/pr. R S. K. [7628 3—3]
Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w c. k. IV. gimnazyum we Lwowie, ewentualnie takiej samej posady, mogącej się opróżnić w innym zakładzie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do tej posady są przywiązane pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898.

Kompetenci mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do końca października 1901.

Lwów, dnia 9. września 1901.

L. 760 [7694 1—3]
Konkurs.

U lwowskiego Zboru izraelickiego opróżnione zostało stypendyum w rocznej kwocie 252 koron dla ucznia wyznania mojżeszowego uczęszczającego do c. k. wyższej szkoły realnej we Lwowie.

Ubiegający się o to stypendyum, które przeznaczone jest na czas uczęszczania do tutejszej c. k. szkoły realnej wykazać mają swe ubóstwo, przynależność do lwowskiego Zboru izraelickiego celujący postęp w nauce, wzorową pilność i moralność.

Podania w powyższe dowody zaopatrzone wnosić należy do kancelaryi Przełożeństwa Zboru izrael. najpóźniej do 15. października 1901.

Lwów, dnia 16. września 1901.
Przełożeństwo Zboru izrael.

Upadłości.

L. cz. S. 2/1 (1) [7603 2—3]
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Edwarda Porębskiego i Hieronima Matkowskiego restauratorów niezarejestrowanych „Morskie Oko“ w Zakopanem jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Edwarda Porębskiego i Hieronima Matkowskiego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego i Przełożony c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu p. Wincentego Łobosa, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Witołda Krzysztofowicza restauratora w Poroninie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18. września 1901, godz. 10 przed południem, w c k. sądzie powiatowym w Nowym Targu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Nowym Targu, najdalej do dnia 30. września 1901, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 21. października 1901 godz. 10 przed połud. w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Nowym Targu lub w pobliżu Nowego Targu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 3. września 1901.

L. cz. S. 3/00 (50) [7701 2—3]

Dodatkowej likwidacyj pretensyj zgłoszonych po ogólnym terminie likwidacyjnym wyznacza się w masie rozbiorowej Emila Lichtensteina termin na dzień 24. września 1901 o godz. 11 rano w biurze Nr. I.

Drohobycz, 10. września 1901.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 7/98 186 [7708]

Na żądania Józefa Feigenbauma wyznaczam termin likwidacyjny dodatkowo do konkursu Izaaka Sternglanza zgłoszonych pretensyi tego wierzyciela w kwotach 900 k., 900 k. 1000 k., i 900 k. na dzień 10. października 1901 o 9 rano, na który wszystkich wierzycieli zapraszam.

Na powyższym terminie będzie także przeprowadzona likwidacya dodatkowo zgłoszonej pretensyi c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie w kwocie 28 k. 04 hal. podaniem z dnia 30/11 1900 L. 76.354/00, tudzież zgłoszonych do masy konkursowej Izaaka Krumholza pretensyi c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie w kwocie 1751 k. 9 hal. podaniem z dnia 27/2 1901 S. 8/98 (126) i pretensyi Chaima Lesera Berela w kwocie 900 koron, podaniem z dnia 18/7 1901 S. 8/98 (130).

Muszyna, dnia 26. sierpnia 1901.
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 194/1 (2) [7727]
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 24 czasopisma „Nowy Dzwonek“ z dnia 15. września 1901 artykuł pod tytułem: Co się dzieje w armii“ w ustępie od słów „Z Barysza koło Monasterzysk“ do końca str. 15 zawiera znamiona występku z art IV. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 17. września 1901.

L. cz. Pr. III. 195/1 (2) [7728]
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 18. czasopisma „Bocian“ z dnia 15. września 1901 artykuły pod tytułem:

I. „Julcia“ cały str. 3;
II. „Demi monde“ cały str. 5;
III. „Wypoczynek“ cały str. 5 zawierają znamiona występku z §. 516 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 17. września 1901.

Kuratele.

L. cz. L. 8/1 (6) [7547 3—3]

Małgorzata Richl uznana umysłowo chorą, kuratorem dla niej ustanowiono Jakóba Krebsa oboje z Ugartsbergu.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 26. sierpnia 1901.

L. cz. P. 142/1 4 L. 8/1 (4) [7552 3—3]
Obwieszczenie.

Anna Maksymów z Korzyłowa uznaną została za umysłowo niedołężną, a kuratorem dla niej ustanowiony Dmytro Hryczyszyn z Korzyłowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 6. lipca 1901.

L. cz. L. 1/1 (5) [7492 3—3]

Tadeusz Gross z Birczy uznany został marnotrawcą, kurator Aleksander Skladal z Birczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 2. sierpnia 1901.

L. cz. P. 337/1 (1) [7524 3—3]

Marya z Iwańczuków Strypczuk z Demycza uznana obłąkaną, kuratorem jej ustanowiono Iwana Strypczuka Fedora z Demycza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, 10. czerwca 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 100.244.
OBWIESZCZENIE.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie art. 5. konwencyi weterynarskiej z państwem niemieckiem z dnia 6. grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego Dzup. Nr. 16 z roku 1892) reskryptem z dnia 12. września 1901 L. 35 612. wzbroniło bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego, a mianowicie: z okręgu rządowego Magdeburg w królestwie Pruskiem.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ aż do odwołania w miejsce zakazu c. k. Ministerstwa z dnia 25. czerwca b. r. L. 24.259, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 30. czerwca b. r. 69.964.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17. września 1901.

L. 131. [7692 2—3]
OGŁOSZENIE.

W c. k. szkole położnych we Lwowie (gmach szpitala krajowego i powszechnego) rozpoczną się wpisy kandydatek do tej szkoły w dniu 8. października i trwać będą aż do 15. października b. r. włącznie.

Warunki przyjęcia do tej szkoły są następujące:

1. Na kurs dla położnych mogą być przyjmowane niewiasty, które nie przekroczyły jeszcze 40 roku życia, a jeżeli są bezżenne już ukończyły 24 rok życia.

2. Kandydatki winny w powyżej oznaczonym terminie osobiście się zgłosić w kancelaryi c. k. profesora tej szkoły i przedłożyć:

a) metrykę chrzu lub metrykę urodzenia, ewentualnie metrykę ślubu, lub jeżeli są wdowami, świadectwo śmierci męża,
b) certyfikat przynależności,
c) świadectwo moralności potwierdzone przez władzę właściwą,
d) dowód znajomości czytania i pisania w języku polskim lub niemieckim.
e) świadectwo zdrowia i uzdolnienia fizycznego, wydane przez lekarza urzędowego przynależnej władzy politycznej,
f) świadectwo szczepienia ochronnego od ospy, względnie rewakcynacyi.

Z Dyrekcyi c. k. szkoły położnych.
Lwów, dnia 14. września 1901.

L. 1158 pr. (7688 2—3)
Wezwanie

C. k. Dyrekcya Policyi we Lwowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Swaryczewskiego, c. k. strażnika cywilno-policyjnego, ażeby w przeciągu 14 dni, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w wymienionym urzędzie i usprawiedliwił samowolne wydalenie się, w przeciwnym razie bowiem nastąpi wydalenie go ze służby.

Prezydyum c. k Dyrekcyi Policyi.
Lwów, dnia 14 września 1901.

L. cz. A. 259/00 (4) [7413 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że Naścia Zełena zmarła dnia 31. grudnia 1899 w Jabłonowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Matwija Zełenego nie jest znanem, wzywa się go, by w przeciągu roku od daty edyktu licząc, zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Fediem Szastkowem w Jabłonowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, dnia 19. marca 1901.

L. cz. C. III. 201/1 (1) [7534 2—3]

Przeciw Dmytrowi Zadorożnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Ahafię Zadorożną zam. Hulak pozew o własność i dopuszczenie do posiadania 8/12 części realności pod lk. 156 w Dzikowie starym położonej i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 30. września 1901 o godz. 9 rano, w sali rozpraw Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Dmytra Zadorożnego, ustanawia się p. dra Jakóba Szłapę adwokata w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Dmytra Zadorożnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 15. lipca 1901.

L. cz. IV. 413/85 (8) [7445 2—3]

Michała, Annę i Justynę Hnatusko z miejsca pobytu i życia niewiadomych zawiadamia się, że Stanisław Hnatusko z Dobrej tamże dnia 7. marca 1883 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się takowych, ażeby do roku tem pewniej w tutejszym sądzie się zgłosili i swe oświadczenie do spadku po śp. Stanisławie Hnatusko wnieśli gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, 18. sierpnia 1901.

L. cz. Prez. 2557 18 P/901. [7607 3—3]
Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie mianował na mocy §. 301 proc. kar. dla IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1901 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę dworu jako prezydenta tegoż są du dr. Michała Stefkę przewodniczącym, a wiceprezydenta Mieczysława Lachowca, radcę wyż. s. kraj. Antoniego Reinwartha i radców Karola Zollnera, Emila Krwawicza, Dr. Jana Chomickiego, Izydora Mydłowskiego i Konstantego Mironowicza zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 11. listopada 1901 o godz. 9-tej przed południem.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 10. września 1901.

L. cz. A. 185. P. 671/00 (9) [7450 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że 6. kwietnia 1898 w Raniowicach zmarł Hryń Józefów „Tchuriw“.

Sąd nieznając miejsca pobytu Kościa Józefów, wzywa go ażeby w przeciągu roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, gdyż w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z oświadczonymi dziedzicami i kuratorem Hryniem Józefów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 3. maja 1901.

L. cz. Cg. I. 287/1 (1) [7630]

Przeciw Klarze Spira, Róży Isserling, Jakóbowi Margoles, Henrykowi Gruderowi, Mariem Perl Papernie i Moschlowi Bombachowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Zygmunta Rodakowskiego i Maryę z Rodakowskich Woznianowską pozew o uznanie że intabulowana wedle karty C. whl. 122 ks. gr. dla S. M. gm. m. Lwowa suma prelegatowa 6000 zł. nie stanowi przedmiotu zabezpieczenia dla wierzytelności pozwanych do śp. dr. Zygmunta Rodakowskiego i że wpisy tych wierzytelności winne być wykreślone.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 2. października 1901 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw tychże nieznanych z życia i miejsca pobytu, ustanawia się pana adw. dr. Henryka Gottlieba we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.
Lwów, dnia 12. września 1901.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie konkursu.

Z fundacyi utworzonej przez p. Jakóba Stroh, radcy cesarskiego, pod nazwą „Fundacya im. Klary Stroh“ dla wyposażenia biednych dziewcząt izraelickich, zostaną w roku bieżącym, a mianowicie na dniu 24. października jako w dniu śmierci bł. p. Klary Stroh, nadane 2 stypendya posagowe w kwotach po 800 złr. czyli 1600 koron.

Ubiegające się o te posagi winne wykazać ubóstwo, moralne prowadzenie się, okoliczność, że ukończyły szesnasty a nie przekroczyły trzydziestego piątego roku życia, tudzież przynależność do gminy miasta Lwowa i ewentualne pokrewieństwo z fundatorem Jakóbem lub bł. p. Klarą z Trachtenbergów Stroh. Ostatnim należy się pierwszeństwo bez względu na miejsce ich przynależności.

Podania należycie zaopatrzone należy wnieść przed upływem 1. października b. r. na ręce radcy cesarskiego p. Jakóba Stroh we Lwowie, przyczem się nadmienia, że w myśl postanowień listu fundacyjnego, p. Jakóbowi Stroh przysługuje prawo nadania tych posagów dowolnie bez poprzedniego losowania i zadość uczynienia formalnościom przepisanym.

Lwów, dnia 17. września 1901.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

COLOSSEUM

Teatr rozmaitości pod dyrekcyą ERNESTA THORNA.

Od 16. do 30. września | Najwspanialszy i najpiękniejszy program w tym sezonie. | Od 16. do 30. września

Największe amerykańskie i angielskie atrakcye.



Richardo And Salwing
mistyczny elektryczny kosz kwiatów.

RISA BARDI
śpiewaczka liryczna.

SOEURS FERNANDO
atrakcya muzykalna fin de siécle.

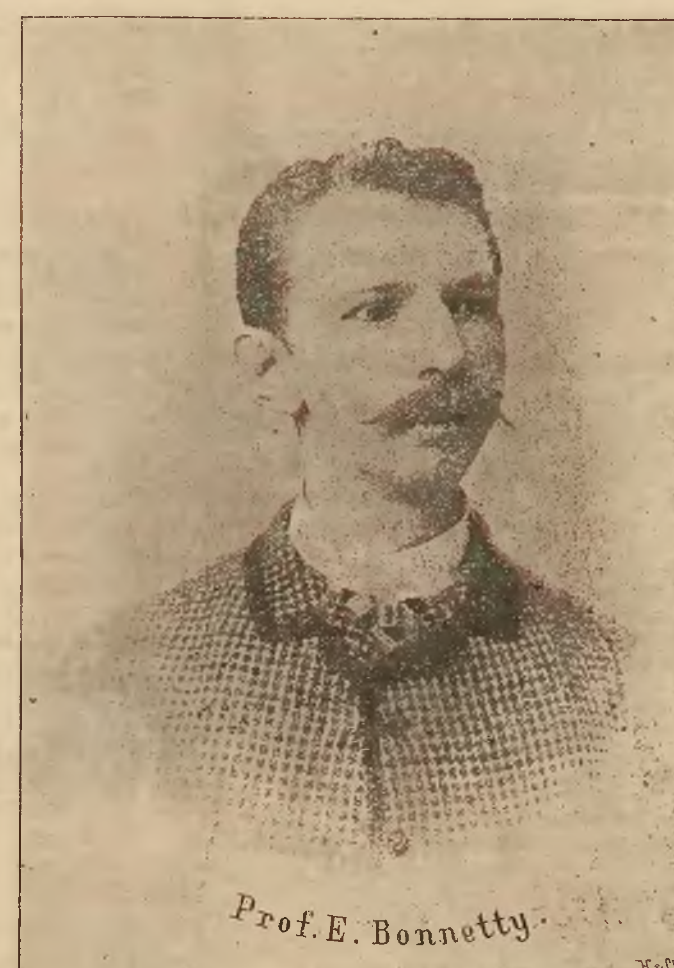
BIANCA
artystka na trapezie.

ELVIRA
ekwilibrystka i transformacya na linie.

FRA DIAVOLO
komiczny kwartet kostyumowy.

Bioskop nowe obrazy.

Muzyka c. i k. 24 pułku piechoty.



BONNETTY
ze swoją niezrównaną ogromną tresurą
12 lisów, 3 szakali, 4 psów, kogutów, gęsi, kaczek, kruków, gołębi, kotów, kanarków, małp i t. d.



DU CANE TRIO
Największe widowisko świata
☛ latający ludzie przy olbrzymich reflektorach zwierciadlanych, elektrycznych, tutaj nigdy nie widzianych. ☚



THE WHEELERS
najsławniejsi amerykańscy komiczni bicykliści.

Codziennie
o godzinie 8 wieczorem
WIELKIE
PRZEDSTAWIENIE
Co piątku
HIGH-LIFE
Co niedzielę i święta
DWA PRZEDSTAWIENIA
o godzinie 4-tej popołudniu
i 8-mej wieczorem.

Bilety są wcześnie do nabycia w biurze dzienników Wgo Plohna ulica Karola Ludwika l. 9.



The Gelins
komiczna pantomina małpia.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.